

A. (Zarządzenia ogólne).

1.

O K Ó L N I K

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 5.XII. 1930 r. Nr. I. - 30946/30

do P. P. Inspektorów szkolnych i Dyrekcyj państwowych szkół średnich, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych w okręgu oraz Dyrekcyj Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego i Państwowego Pedagogjum w Lublinie

w sprawie przedstawiania komisjom lekarskim funkcjonariuszów państwowych, przenoszonych w stan spoczynku.

Podaję do wiadomości odpis następującego zarządzenia w sprawie wyżej wymienionej, ogłoszonego w Dz. Urz. M. W. R. i O. P. Nr. 10/1930, p. 163. Zwracam uwagę na ustępy szósty i siódmy zarządzenia.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego
(—) *Feliks Wojciechowski*
Naczelnik Wydziału.

O d p i s.

O K Ó L N I K

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
do wszystkich władz i urzędów podległych Ministerstwu W. R. i O. P.

w sprawie przedstawiania komisjom lekarskim funkcjonariuszów państwowych, przenoszonych w stan spoczynku.

Celem ujednostajnienia niejednolitego dotychczas sposobu załatwiania spraw przedstawiania do zbadania komisjom lekarskim funkcjonariuszów państwowych, przenoszonych, względnie przeniesionych w stan spoczynku, oraz załatwiania odwołań od orzeczeń tychże komisyj lekarskich, Ministerstwo Skarbu w piśmie z dnia 30 września 1930 r. Nr. D. I. 12800/5/30 podało następujące wskazówki, dotyczące sposobu załatwiania tych spraw, zgodnie z artykułem 31 i następnymi ustawy emerytalnej z grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6 z r. 1924, poz. 46), rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355), oraz judykaturą Najwyższego Trybunału Administracyjnego:

„Przy przenoszeniu w stan spoczynku funkcjonariusza państwowego na zasadzie artykułu 28 lit. a), względnie art. 29 lit. a) lub b) ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. — funkcjonariusz ma prawo prosić władzę, przenoszącą go w stan spoczynku, o przedstawienie go do zbadania Ko-

misji lekarskiej I instancji. Prośba ta winna być uwzględniona tylko w tym wypadku, jeżeli została wniesiona w terminie 14-dniowym od daty doręczenia interesowanemu zawiadomienia o zamierzonym przeniesieniu go w stan spoczynku, względnie jeśli takiego zawiadomienia nie doręczono, w terminie 30-dniowym od daty doręczenia funkcjonarjuszowi dekretu wymiaru uposażenia emerytalnego.

W wypadku przeniesienia funkcjonarjusza w stan spoczynku na innej podstawie, niż przewidzianej artykułem 28 lit. a), względnie art. 29 lit. a) lub b) ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. (np. art. 56 ustawy o państwowej służbie cywilnej z 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164) należy również uwzględnić prośbę funkcjonarjusza, jeżeli została wniesiona w terminie 30 dniowym od daty doręczenia mu dekretu zwolnienia ze służby, względnie przeniesienia w stan spoczynku.

O wyniku badania funkcjonarjusza przez Komisję lekarską I instancji należy zawsze bez względu na to, czy przedstawienie do zbadania nastąpiło na prośbę funkcjonarjusza, czy też z urzędu, zawiadomić interesowanego, doręczając mu za pokwitowaniem odpis orzeczenia Komisji lekarskiej I instancji z ewentualnym opuszczeniem rubryk określających chorobę.

Po zbadaniu funkcjonarjusza przez Komisję lekarską I instancji — władza może, opierając się na § 2, ustęp 2, powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów, z własnej inicjatywy — bez prośby funkcjonarjusza — zarządzić ponowne zbadanie funkcjonarjusza przez Komisję lekarską II instancji. Zawarte w powyższym paragrafie zastrzeżenie „z uzasadnionej przyczyny”, na którym winno się opierać powyższe zarządzenie, jako ogólne i nie wymagające specjalnego dokładnego uzasadnienia, winno być stosowane w tych wypadkach, w których władza ma wątpliwości, czy ustalonej przez Komisję lekarską I instancji $\%$ niezdolności do pracy zarobkowej, względnie utrata zdolności do służby, odpowiada rzeczywistości.

Przeciwno orzeczeniu Komisji lekarskiej I instancji może również interesowana osoba wnieść odwołanie. Uwzględnienie takiego odwołania i przedstawienia do zbadania Komisji lekarskiej II instancji może jednak mieć miejsce jedynie w tym wypadku, gdy funkcjonarjusz do odwołania, wniesionego w terminie 14-dniowym, dołączył świadectwa przynajmniej dwóch lekarzy prywatnych, stwierdzających chorobę funkcjonarjusza w sposób odmienny, niż to orzekła Komisja lekarska I instancji.

Termin 14-dniowy wniesienia odwołania od orzeczenia komisji lekarskiej I instancji liczy się od daty doręczenia badanemu zawiadomienia o wyniku badania przez Komisję lekarską I instancji.

W wypadku przeniesienia funkcjonarjusza w stan spoczynku na zasadzie artykułu 29 lit. a) lub b) ustawy emerytalnej władza może przedstawić go do zbadania Komisji lekarskiej I instancji, a następnie II instancji bez prośby ze strony funkcjonarjusza i bez uzyskania na to jego zgody.

Równocześnie zaznacza się, że powyższych czynności winna dokonywać władza wymiarowa, a więc władza II instancji i dopiero po prawomocnym ukończeniu postępowania przed komisjami lekarskimi — winna przedkładać Ministerstwu do decyzji odwołania stron przeciwko wymiarowi emerytury wraz ze swymi orzeczeniami i aktami administracyjnymi”.

Powyższe podaję do wiadomości i ścisłego przestrzegania na przyszłość, przyczem zwracam uwagę władzom II instancji, aby, przedstawiając

funkcjonariuszów do zbadania Komisji lekarskiej II instancji z własnej inicjatywy, nie nadużywały uprawnień z ustępu 2 § 2 powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów i nie narażały Skarbu Państwa na znaczne koszty połączone z badaniem funkcjonariuszów przez komisje lekarskie.

Warszawa, dnia 7 października 1930 r. (Nr. I. Prez. 6580/30).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(-) *St. Czerwiński.*

2.

O K Ó L N I K

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 13/XII. 1930 r. Nr. O.-30618/30

do P. P. Inspektorów szkolnych, Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich szkół zawodowych, Państw. Wyższ. Kursu Naucz. i Państw. Pedagogjum w Lublinie w Okręgu

w sprawie zmiany wzoru umów z pracownikami kontraktowymi.

Ministerstwo W. R. i O. P. okólnikiem z dnia 12 listopada 1930 r. Nr. I. Prez. 6840/30 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dn. 29 listopada 1930 r. Nr. 11, poz. 174) zarządziło co następuje:

Po wejściu w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323), którego przepisy odnoszą się także do pracowników umysłowych, zatrudnionych na podstawie umowy w urzędach i instytucjach państwowych (z wyjątkiem wymienionych w art. 4 p. 3) i którego art. 1 uznaje za nieważne wszelkie postanowienia umów indywidualnych mniej korzystne dla pracowników umysłowych, stracił w znacznej mierze znaczenie wzór umów z państwowymi pracownikami kontraktowymi, ustalony okólnikami Prezydjum Rady Ministrów z dnia 3 września 1924 r. L. 10769 i z dnia 31 stycznia 1925 r. L. 1691. Skutkiem tego stało się koniecznym ustalenie odrębnego wzoru umów dla tych pracowników kontraktowych, którzy podpadają pod pojęcie pracowników umysłowych w rozumieniu powołanego wyżej rozporządzenia, odrębnego zaś dla pracowników kontraktowych, pełniących czynności funkcjonariuszów niższych.

Ponadto, z uwagi na obowiązujące ustawodawstwo zachodzi konieczność wprowadzenia pewnych odmiennych postanowień w umowach, zawieranych z pracownikami władz i urzędów, odmiennych zaś w umowach z pracownikami zakładów, przedsiębiorstw i instytucji państwowych. Zmiany te ujęte są w nawiasach (.) w p. 2, 6 i 7 wzoru B, oraz w p. 4 i 5 wzoru A i B.

Z tego powodu Prezydjum Rady Ministrów opracowało nowe wzory umów, przesłane przy okólniku z dnia 16 października 1930 r. Nr. 8936/30.

Wzór A przeznaczony jest dla pracowników umysłowych, wzór B dla pracowników, mających pełnić obowiązki niższych funkcjonarjuszów państwowych, o ile nie podpadają pod pojęcie pracowników umysłowych.

Właściwa władza naczelna rozstrzyga o zastosowaniu wzorów, przy czym może wprowadzić niezbędne w nich zmiany.

Umowy zawierane według wzoru A oceniać należy w razie wątpliwości według przepisów powołanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r.

Umowy zawierane według wzoru B przez przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje państwowe, oceniać należy w razie wątpliwości według przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324).

W nagłówku umów, zawieranych przez zakłady, instytucje, przedsiębiorstwa, posiadające osobowość prawną, skreślić należy ujęte w nawias wyrazy „Skarbem Państwa“.

W p. 1 wszystkich umów należy w wypadkach, w których pracodawcy zależy na terminowym rozpoczęciu stosunku pracy na końcu zdania pierwszego w miejsce kropki dać przecinek i dodać zdanie: „przyczem objęcie służby nastąpić winno najpóźniej dnia 19 . . . r.“.

W p. 2 obydwóch wzorów wypłata wynagrodzenia może być nadal ustalana „zgóry“, albo „zdołu“, jeżeli jednak w umowach, zawieranych według wzoru A wypłata została ustalona „zgóry“, dniem płatności winien być pierwszy dzień każdego miesiąca kalendarzowego, z uwzględnieniem postanowień ust. 2 art. 12 ustawy o uposażeniu, jeżeli zaś wypłatę oznaczono „zdołu“, dniem płatności w myśl art. 15 powołanego rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych winien być ostatni dzień każdego miesiąca kalendarzowego. Jeżeli objęcie służby nastąpiło w ciągu miesiąca kalendarzowego, wypłaca się wynagrodzenie po raz pierwszy, licząc 1/30 wynagrodzenia miesięcznego za każdy dzień służby w pierwszym miesiącu. Wynagrodzenie określone w p. 2, jako równe uposażeniu funkcjonarjuszów danej grupy, obejmuje oprócz uposażenia, ustalonego w tabeli, zawartej w art. 3 ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924), także dodatek regulacyjny, 10% dodatek, przyznany funkcjonarjuszom państwowym w art. 8 ustawy z dnia 18 grudnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 125, poz. 725), dodatki miesięczne, przyznawane na zasadzie ust. 1 art. 5 ustawy skarbowej z dnia 22 czerwca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 622), ust. 1 art. 4 ustawy skarbowej z dnia 25 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 20, poz. 183), względnie na zasadzie ustaw późniejszych, oraz ewentualnie dodatki ekonomiczny, stołeczny, względnie kresowy. Inne dodatki (z wyjątkiem mieszkaniowego) mogą pracownikowi przysługiwać, jeżeli są w p. 2 umowy wyraźnie wymienione. Zasadnicza zmiana w stosunku do wzoru obowiązującego poprzednio polega na umożliwieniu przyznania wyższego szczebla w danej grupie, a nie tylko szczebla a.

Jeżeli wynagrodzenie nie ma być określone według pewnej grupy uposażenia funkcjonarjuszów państwowych, lecz ustalone ryczałtowo, natomiast ustęp 1 punktu 2 otrzyma brzmienie następujące:

„Pan otrzymywać będzie wynagrodzenie w wysokości (słowami) złotych miesięcznie”. W tym wypadku wynagrodzenie nie ulega zmianie, w razie przyznania funkcjonariuszom państwowym jakichkolwiek dodatków, lecz może być zmienione w drodze odpowiedniej zmiany umowy. W tym też wypadku należy w ustępie 3 p. 2 ustalić zwrot kosztów podróży i diety zasadniczo według grupy uposażenia, odpowiadającej danemu stanowisku służbowemu.

Jeżeli pracownik kontraktowy ma otrzymać mieszkanie służbowe w rozumieniu art. 1 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 września 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 540) należy w p. 2 wzoru A wstawić jako ustęp trzeci postanowienie:

„Na czas trwania umowy obowiązują Pan będzie zająć mieszkanie służbowe w domu złożone z pokoi i, które opróżni w razie rozwiązania niniejszej umowy, z dniem jej rozwiązania z wyjątkiem, przewidzianym w ust. 1 art. 38 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323). Powyższe mieszkanie otrzyma Pan bezpłatnie”. We wzorze B nie należy umieszczać wyrazów: „z wyjątkiem przewidzianym w ust. 1 art. 38 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323)”.

Miejscowość, w której pracownik kontraktowy ma pełnić służbę, jest w umowie ściśle określona i należy do jej części istotnych. Przeniesienie pracownika do innej miejscowości może więc nastąpić tylko za jego zgodą. Zgoda pracownika na przeniesienie w wypadku konkretnym winna być wyrażona na piśmie.

Jeżeli pracownik ma otrzymywać umundurowanie należy w p. 2 po ustępie pierwszym dodać postanowienie:

„Ponadto będzie Pan otrzymywał umundurowanie na tych samych zasadach, na jakich przysługuje ono” (tu wymienić należy funkcjonariuszów tego rodzaju służby, do którego ma być użyty pracownik kontraktowy, a w braku odpowiednich przepisów należy w tym ustępie wymienić szczegółowo części umundurowania i warunki jego używania).

W punkcie 2 umów, zawieranych według wzoru B umieszcza się w razie potrzeby postanowienie:

„Za pełnienie służby w niedziele, lub święta Pan otrzymywać będzie wynagrodzenie według norm i na warunkach, określonych dla niższych funkcjonariuszów państwowych”.

W wypadkach, o których mowa w ustępie 1 punktu 3, jeżeli wynagrodzenie jest wypłacane „zgóry” nie należy żądać zwrotu części wynagrodzenia, wypłaconego za ostatni miesiąc.

Przyznanie uprawnienia do nakładania kar, przewidzianych w p. 6, należy do właściwej władzy naczelnej.

Jeżeli umowę z pracownikiem zawiera inna władza, niż władza naczelna, byłoby wskazaniem niezwłoczne rozwiązanie umowy z pracownikami umysłowymi zastrzec decyzji władzy bezpośrednio podległej władzy

naczelnej, względnie władzy, powołanej do wykonywania nadzoru nad zakładem, instytucją, lub przedsiębiorstwem, przyczem zaznacza się, że przyczyny niezwłocznego rozwiązania umowy są w rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej wymienione przykładowo, a nie wyczerpująco.

W p. 9 umów, zawieranych przez władze, urzędy i szkoły państwowe, wymienić należy, jako siedzibę sądów przedmiotowo właściwych miejscowość, odpowiadającą siedzibie oddziału Prokuratury Generalnej R. P.

Umowy, zawierane przez przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje państwowe, podlegają orzecznictwu sądów pracy, według zasad zawieranych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 350), przyczem zaznacza się, że na terenie województwa poznańskiego, pomorskiego i górnośląskiej części województwa śląskiego wynikające z umowy spory o eksmisję wytaczać należy przed sądy przedmiotowo właściwe według zasad ogólnych.

Do kobiet, zatrudnionych w zakładach, przedsiębiorstwach i instytucjach, stosować należy przepisy art. 16 ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 636).

W tych działach administracji państwowej, których funkcjonariusze podlegają postanowieniom nie ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, lecz postanowieniom innych ustaw, można w p. 4, 5 oraz w p. 7 ust. 1 d) powoływać odpowiednie postanowienia innych przepisów prawnych.

Jeżeli umowa ma być zawarta na czas określony, wprowadzić należy we wzorach zmiany następujące:

W p. 1 po wyrazach: „od dnia 19 . . roku” dodać: „do dnia 19 . . roku” i skreślić zdanie drugie.

W ust. 1 p. 3 zamiast wyrazów „wskutek wypowiedzenia, dokonanego przed zająciem powyższych wypadków” wstawić wyrazy: „wskutek upływu czasu, na który ją zawarto”.

W ust. 1 p. 6 skreślić należy zdanie a) i b), a na ich miejsce wstawić zdanie następujące:

a) wskutek upływu czasu, na który umowę zawarto”. W tym samym punkcie skreślić należy ust. 3 (przedostatni).

Jeżeli umowa ma być zawarta na okres wykonania określonej roboty, wprowadzić należy we wzorach zmiany analogiczne, jak w umowach na czas określony.

W związku z powyższem należy dotychczasowe umowy zastąpić nowymi według załączonych wzorów; jeśli wynagrodzenie określone było ryczałtowo, ustalić je należy w ogólnej sumie przy uwzględnianiu otrzymywanych dotychczas dodatków.

Okólniki poprzednie, wydane w sprawie umów z państwowymi pracownikami kontraktowymi, tracą moc obowiązującą.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *Dr. Eustachy Nowicki.*

U M O W A

zawarta między¹⁾ (Skarbem Państwa) a Pan
. w sprawie stosunku służbowego.

1. Pan przyjmuje na siebie
od dnia 19 . . . roku obowiązki
. w²⁾

w charakterze pracownika kontraktowego. W okresie pierwszych trzech
miesięcy, licząc od dnia objęcia służby, uważa się umowę niniejszą za
zawartą na okres próbny, po upływie trzech miesięcy za zawartą na czas
nieokreślony.

2. Pan otrzymywać będzie wy-
nagrodzenie równe uposażeniu funkcjonariuszów państwowych
grupy uposażenia, szczebla bez dodatku na mieszkanie.

Wynagrodzenie wypłacane będzie przez cały czas trwania umowy
miesięcznie w dniu każdego
miesiąca kalendarzowego.

W razie podróży służbowych, delegacji, względnie przeniesienia, będą
Pan przysługiwać należności,
według norm, obowiązujących dla funkcjonariuszów państwowych
grupy uposażenia.

3. W razie niemożności pełnienia przez Pan
obowiązków wskutek choroby, lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli one
nie zostały wywołane rozmyślnie, wskutek powołania do pełnienia obo-
wiązków sędziego przysięgłego, ławnika sądu pracy, lub innych obowią-
ków obywatelskich, nałożonych przepisami prawa publicznego, albo też
wskutek wykluczenia od zajęć przez władzę sanitarną, dla zapobieżenia
rozwleczeniu choroby zaraźliwej, Pan zach-
wuje przez okres 3-ch miesięcy prawo do wynagrodzenia, zmniejszonego
o kwoty otrzymane z tytułu ubezpieczenia prawno-publicznego w razie
choroby lub nieszczęśliwego wypadku, względnie ze Skarbu Państwa w ra-
zie powołania do pełnienia wyżej wymienionych obowiązków, albo też
wykluczenia od zajęć przez władzę sanitarną. W razie powołania do
ćwiczeń wojskowych rezerwy będzie Pan
otrzymywał wynagrodzenie, określone w p. 2 niniejszej umowy bez po-
trąceń. We wszystkich, wymienionych wyżej wypadkach niemożności peł-
nienia obowiązków służbowych prawo do wynagrodzenia gaśnie przed
upływem trzech miesięcy, jeżeli w ciągu tych trzech miesięcy umowa ni-
niejsza ulegnie rozwiązaniu wskutek wypowiedzenia dokonanego przed
zajściem powyższych wypadków.

¹⁾ Wpisać nazwę władzy, lub urzędu (instytucji, zakładu, przedsiębiorstwa) zawie-
rającego umowę.

²⁾ Wpisać nazwę władzy, lub urzędu (instytucji, zakładu, przedsiębiorstwa), w któ-
rem pracownik ma pełnić służbę (z oznaczeniem miejscowości).

W razie powołania do czynnej służby wojskowej na pięć miesięcy, w myśl art. 60 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, w brzmieniu ogłoszonym obwieszczeniem Ministra Spraw Wojskowych z dnia 8 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 458) oraz w razie powołania do służby wojskowej na skutek mobilizacji lub częściowego uzupełnienia wojska do stopy wojennej, przestanie Pan otrzymywać wynikające z niniejszej umowy wynagrodzenie z końcem miesiąca, w którym nastąpiło powołanie.

4. Pan będzie służyło prawo do urlopu dla wypoczynku w wymiarze i na zasadach, określonych w art. 36 i 37 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164).

(Punkt 4 w umowach, zawieranych przez przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje, ma następujące brzmienie:

„Pan będzie służyło prawo do urlopu dla wypoczynku w wymiarze i na zasadach, określonych ustawą z dnia 16 maja 1922 r. o urlopiach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 334), jako pracownikowi umysłowemu”).

5. Pan przyjmuje na siebie obowiązki określone w art. 21 — 27, art. 28 ust. 1 i 2, art. 29, art. 31, oraz art. 32 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), a ponadto zobowiązuje się stosować się ściśle do instrukcyj i zarządzeń, normujących porządek pełnienia służby wewnętrznej i zewnętrznej.

(Ustęp 1 punktu 5 w umowach, zawieranych przez przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje ma następujące brzmienie:

„Pan przyjmuje na siebie obowiązki określone w art. 21—26, art. 28 ust. 1 i 2, art. 29, art. 31 oraz art. 32 ust. 1. ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), a ponadto zobowiązuje się stosować się ściśle do instrukcyj i zarządzeń normujących porządek pełnienia służby wewnętrznej i zewnętrznej”).

6. W razie uchybienia warunkom umowy, a w szczególności obowiązkowi służbowemu mogą być na Pan nałożone kary pieniężne do wysokości 10% wynagrodzenia, niezależnie od możliwości zastosowania innych rygorów. Kary pieniężne potrącane będą przy wypłacie wynagrodzenia, z zastrzeżeniem, że potrącenie nie może przekraczać 10% wynagrodzenia, przypadającego do wypłaty po dokonaniu innych, ustawowo dozwolonych potrąceń.

7. Rozwiązanie stosunku służbowego następuje:

a) w okresie próbnym, t. j. w pierwszych 3 miesiącach służby, po uprzednim wypowiedzeniu, które powinno nastąpić na piśmie i być dołączone najpóźniej pierwszego lub szesnastego dnia miesiąca kalendarzowego;

b) po zakończeniu okresu próbnego, po upływie trzech miesięcy od wypowiedzenia umowy przez lub Pan Trzymiesięczny okres wypowiedzenia winien pokrywać się z miesiącami kalendarzowymi, wypowiedzenie zaś winno

nastąpić na piśmie i być doręczone najpóźniej w ostatnim dniu miesiąca kalendarzowego, poprzedzającego okres wypowiedzenia;

c) w razie wcielenia Pan jako poborowego do służby czynnej w wojsku stałem z dniem wcielenia, z wyjątkiem powołania do służby czynnej na 5 miesięcy, po upływie roku nieprzerwanej służby;

d) w razie zamianowania Pan funkcjonarjuszem państwowym, albo też dopuszczenia do państwowej służby przygotowawczej w charakterze praktykanta, po myśli art. 12 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164) z chwilą doręczenia pisma nominacyjnego, względnie zaświadczenia o przyjęciu do służby przygotowawczej.

Po upływie trzech miesięcy niepełnienia obowiązków z powodu choroby, lub nieszczęśliwego wypadku, może¹⁾

. uznać umowę za rozwiązana. Poza tem nastąpić może rozwiązanie umowy niniejszej w innych wypadkach i na zasadach przewidzianych w art. 25, 28, 29, 31 — 33, 36 — 42 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323).

Wypowiedzenie umowy przez¹⁾ Pan nie może nastąpić podczas urlopu, choroby albo wykluczenia Pan od zajęć przez władzę sanitarną, o ile choroba, lub wykluczenie od zajęć nie trwa dłużej niż trzy miesiące, podczas odbywania ćwiczeń wojskowych, lub pełnienia obowiązków obywatelskich, nałożonych przepisami prawa publicznego, podczas odbywania czynnej pięciomiesięcznej służby wojskowej, o ile stosunek służbowy w chwili powołania trwał nieprzerwanie conajmniej rok.

W razie powołania do służby wojskowej na skutek mobilizacji, lub częściowego uzupełnienia wojska do stopy wojennej umowa z tego powodu nie może być rozwiązana.

8. W razie rozwiązania stosunku służbowego obowiązan Pan będzie zwrócić otrzymane zaliczki i uregulować zaciągnięte względem zobowiązania pieniężne i służbowe.

9. Dla wszelkich sporów, wynikłych ewentualnie z niniejszej umowy, będą w pierwszej instancji wyłącznie kompetentne sądy przedmiotowo właściwe, mające siedzibę w

Podpis przedstawiciela władzy:

Podpis pracownika kontraktowego:

¹⁾ Wpisać nazwę władzy lub urzędu (instytucji, zakładu, przedsiębiorstwa).

U M O W A

zawarta między¹⁾ (Skarbem Państwa, a Pan
. w sprawie stosunku służbowego.

1. Pan przyjmuje na siebie
od dnia 19 . . . roku obowiązków
. w²⁾

w charakterze pracownika kontraktowego. W okresie pierwszych trzech miesięcy, licząc od dnia objęcia służby, uważa się umowę niniejszą za zawartą na okres próbny, po upływie trzech miesięcy za zawartą na czas nieokreślony.

2. Pan otrzymywać będzie wynagrodzenie równe uposażeniu funkcjonariuszów państwowych
grupy uposażenia szczebla bez dodatku na mieszkanie.

Wynagrodzenie wypłacane będzie przez cały czas trwania umowy miesięcznie w dniu każdego miesiąca kalendarzowego.

(Ustęp 2 p. 2 w umowach zawieranych przez przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje ma następujące brzmienie: „Wynagrodzenie wypłacane będzie przez cały czas trwania umowy co 2 tygodnie zdołu”).

W razie podróży służbowych, delegacji, względnie przeniesienia, będą Pan przysługiwać należności, według norm, obowiązujących dla funkcjonariuszów państwowych
grupy uposażenia.

3. W razie niemożności pełnienia przez Pan
obowiązków wskutek choroby, lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli one nie zostały wywołane rozmyślnie, wskutek powołania do pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego, ławnika sądu pracy, lub innych obowiązków obywatelskich, nałożonych przepisami prawa publicznego, albo też wskutek wykluczenia od zajęć przez władzę sanitarną, dla zapobieżenia rozwleczeniu choroby zaraźliwej, Pan zachowuje przez okres 3-ch miesięcy prawo do wynagrodzenia, zmniejszonego o kwoty otrzymane z tytułu ubezpieczenia prawno-publicznego w razie choroby lub nieszczęśliwego wypadku, względnie ze Skarbu Państwa w razie powołania do pełnienia wyżej wymienionych obowiązków, albo też wykluczenia od zajęć przez władze sanitarne. W razie powołania do ćwiczeń wojskowych rezerwy będzie Pan
otrzymywał wynagrodzenie, określone w p. 2 niniejszej umowy bez potrąceń. We wszystkich, wymienionych wyżej wypadkach niemożności pełnienia obowiązków służbowych prawo do wynagrodzenia gaśnie przed upływem trzech miesięcy, jeżeli w ciągu tych trzech miesięcy umowa niniejsza ulegnie rozwiązaniu wskutek wypowiedzenia dokonanego przed zajęciem powyższych wypadków.

W razie powołania do czynnej służby wojskowej na pięć miesięcy,

1) Wpisać nazwę władzy, lub urzędu (instytucji, zakładu, przedsiębiorstwa) zawierającego umowę.

2) Wpisać nazwę władzy, lub urzędu (instytucji, zakładu, przedsiębiorstwa), w którym pracownik ma pełnić służbę (z oznaczeniem miejscowości).

w myśl art. 60 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, w brzmieniu ogłoszonym obwieszczeniem Ministra Spraw Wojskowych z dnia 8 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 458) oraz w razie powołania do służby wojskowej na skutek mobilizacji lub częściowego uzupełnienia wojska do stopy wojennej przestanie Pan

. otrzymywać wynikające z niniejszej umowy wynagrodzenie z końcem miesiąca, w którym nastąpiło powołanie.

4. Pan będzie służyło prawo do urlopu dla wypoczynku w wymiarze i na zasadach, określonych w art. 105 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164).

(Punkt 4 w umowach, zawieranych przez przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje, ma następujące brzmienie:

„Pan będzie służyło prawo do urlopu dla wypoczynku w wymiarze i na zasadach, określonych ustawą z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 334), jako pracownikowi fizycznemu”).

5. Pan przyjmuje na siebie obowiązki, określone w art. 95 — 101, art. 102 z wyjątkiem powołanego w nim art. 28 ust. 3 i art. 32 ust. 2 oraz w art. 103 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), a ponadto zobowiązuje się stosować się ściśle do instrukcyj i zarządzeń, normujących porządek pełnienia służby wewnętrznej i zewnętrznej.

(Ustęp 1 punktu 5 w umowach, zawieranych przez przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje ma następujące brzmienie:

„Pan przyjmuje na siebie obowiązki określone w art. 95, 96, 97, ust. 1, 98, 99, 100, 102, z wyjątkiem powołanego w nim art. 28 ust. 3 i art. 32 ust. 2 i 3, oraz w art. 103 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), a ponadto zobowiązuje się stosować się ściśle do instrukcyj i zarządzeń, normujących porządek pełnienia służby wewnętrznej i zewnętrznej”).

6. W razie uchybienia warunkom umowy, a w szczególności obowiązkowi służbowemu mogą być na Pan nałożone kary pieniężne do wysokości 10% wynagrodzenia, niezależnie od możliwości zastosowania innych rygorów. Kary pieniężne potrącane będą przy wypłacie wynagrodzenia, z zastrzeżeniem, że potrącenie nie może przekraczać 10% wynagrodzenia przypadającego do wypłaty po dokonaniu innych ustawowo dozwolonych potrąceń.

(Punkt 6 w umowach, zawieranych przez przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje ma następujące brzmienie: „W razie uchybienia warunkom umowy, a w szczególności obowiązkowi służbowemu niezależnie od możliwości zastosowania innych rygorów mogą być na Pan nałożone kary pieniężne do wysokości 10% wynagrodzenia, jeżeli zostały przewidziane w regulaminie pracy. Kary nieniężne potrącane będą przy wypłacie wynagrodzenia, z zastrzeżeniem, że potrącenie nie może przekraczać 10% wynagrodzenia, przypadającego do wypłaty, po dokonaniu innych, ustawowo dozwolonych potrąceń”).

7. Rozwiązanie stosunku służbowego następuje:

a) w okresie próbnym t. j. w pierwszych 3 miesiącach służby, po uprzednim dwutygodniowym wypowiedzeniu, które powinno nastąpić na

piśmie i być doręczone najpóźniej pierwszego lub szesnastego dnia miesiąca kalendarzowego;

b) po zakończeniu okresu próbnego, po upływie jednego miesiąca od wypowiedzenia umowy przez lub Pan Miesięczny okres wypowiedzenia winien pokrywać się z miesiącami kalendarzowymi, wypowiedzenie zaś winno nastąpić na piśmie i być doręczone najpóźniej w ostatnim dniu miesiąca kalendarzowego, poprzedzającego okres wypowiedzenia;

c) w razie wcielenia Pana jako poborowego do służby czynnej w wojsku stałym z dniem wcielenia, z wyjątkiem powołania do służby czynnej na 5 miesięcy, po upływie roku nieprzerwanej służby;

d) w razie zamianowania Pan funkcjonariuszem państwowym z chwilą doręczenia pisma nominacyjnego.

Po upływie trzech miesięcy niepełnienia obowiązków z powodu choroby lub nieszczęśliwego wypadku może¹⁾ uznać umowę za rozwiązaną. Poza tem nastąpić może rozwiązanie umowy niniejszej w innych wypadkach, przy analogicznem zastosowaniu zasad, przewidzianych w art. 12—19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324).

(Ustęp 2 punktu 7 w umowach, zawieranych przez przedsiębiorstwa, zakłady, instytucje ma brzmienie następujące:

„Po upływie trzech miesięcy niepełnienia obowiązków z powodu choroby, lub nieszczęśliwego wypadku może uznać umowę za rozwiązaną. Poza tem nastąpić może rozwiązanie umowy niniejszej w innych wypadkach i na zasadach, przewidzianych w art. 12—19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej u umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324”).

Wypowiedzenie umowy przez¹⁾ nie może nastąpić podczas urlopu, choroby albo wykluczenia Pan od zajęć przez władzę sanitarną, o ile choroba lub wykluczenie od zajęć nie trwa dłużej niż trzy miesiące, podczas odbywania ćwiczeń wojskowych lub pełnienia obowiązków obywatelskich, nałożonych przepisami prawa publicznego podczas odbywania czynnej pięciomiesięcznej służby wojskowej, o ile stosunek służbowy w chwili powołania trwał nieprzerwanie co najmniej rok.

W razie powołania do służby wojskowej na skutek mobilizacji lub częściowego uzupełnienia wojska do stopy wojennej umowa z tego powodu nie może być rozwiązana.

8. W razie rozwiązania stosunku służbowego obowiązan Pan będzie zwrócić otrzymane zaliczki i uregulować zaciągnięte względem zobowiązania pieniężne i służbowe.

9. Dla wszelkich sporów, wynikłych ewentualnie z niniejszej umowy, będą w pierwszej instancji wyłącznie kompetentne sądy przedmiotowo właściwe, mające siedzibę w

Podpis przedstawiciela władzy:

Podpis pracownika kontraktowego:

¹⁾ Wpisać nazwę władzy lub urzędu (instytucji, zakładu, przedsiębiorstwa).

B. (Szkolnictwo powszechne).

3.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 3 grudnia 1930 r.

w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.

Na podstawie art. 44 ust. 5 Konstytucji postanawiam co następuje:

Art. 1. W art. 11 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 143) w brzmieniu art. 7 ustawy z dnia 25 listopada 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 126, poz. 898) wstawia się w miejsce ustępu drugiego cztery nowe ustępy o następującem brzmieniu:

„Nadto gmina i obszar dworski mają obowiązek dostarczyć bezpłatnie mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych. Nauczyciel może nie przyjąć dostarczonego mu mieszkania, znajdującego się w budynku, nieprzeznaczonym na cele szkolne.

Gdy gmina lub obszar dworski nie dostarczą mieszkania nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej, lub gdy nauczyciel nie przyjmie mieszkania, zaofiarowanego mu w budynku, nieprzeznaczonym na cele szkolne, gmina lub obszar dworski wypłacają nauczycielowi dodatek na mieszkanie w wysokości i na zasadach, określonych dla funkcjonarjuszów państwowych. W razie niespełnienia przez gminę lub obszar dworski obowiązków, nałożonych powyższem postanowieniem, Skarbowi Państwa przysługuje prawo potrącenia zalegających sum pieniężnych z dodatków do podatków komunalnych i z udziałów samorządu w podatkach państwowych, pobieranych przez kasy skarbowe, a to w celu wypłacenia nauczycielom publicznych szkół powszechnych zaległego dodatku na mieszkanie.

Zarówno w wypadku dostarczenia mieszkania, jako też w razie wypłacenia dodatku na mieszkanie przez gminę lub obszar dworski—nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej nie przysługuje prawo do dodatku na mieszkanie ze Skarbu Państwa.

Udział Państwa, gminy i obszaru dworskiego w pokrywaniu innych świadczeń osobowych określają osobne ustawy.

Art. 2. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Upoważnia się Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do ogłoszenia w drodze obwieszczenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 143) z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z dnia 25 listopada 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 126, poz. 898) i niniejszem rozporządzeniem.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1931 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*
Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych: *J. Piłsudski*
Minister: *J. Beck*
Minister Spraw Wewnętrznych: *Stawoj Składkowski*
Minister Spraw Zagranicznych: *August Zaleski*
Kierownik Ministerstwa Skarbu: *Ignacy Matuszewski*
Minister Sprawiedliwości: *St. Car*
Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: *St. Czerwiński*
Minister Rolnictwa: *Leon J. Potczyński*
Minister Przemysłu i Handlu: *E. Kwiatkowski*
Minister Komunikacji: *Kühn*
Minister Robót Publicznych: *Matakiewicz*
Minister Pracy i Opieki Społecznej: *A. Prystor*
Minister Reform Rolnych: *Witold Staniewicz*
Minister Poczty i Telegrafów: *Boerner*

4.

OKÓLNİK

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 29/XI. 1930 r. Nr. I. 31628/30.

do P. P. Inspektorów szkolnych i Kierowników publicznych szkół powszechnych w okręgu

w sprawie znajomości zarządzeń władz szkolnych.

§ 4 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 marca 1923 r., zawierającego regulamin dla Rad Szkolnych Pedagogicznych publicznych szkół powszechnych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 13/114, poz. 109), nakłada zarówno na kierowników jak i nauczycieli publicznych szkół powszechnych obowiązek zaznajamiania się z zarządzeniami władz szkolnych i omówienia sposobów wprowadzenia ich w życie.

Jednakże wizytacje publicznych szkół powszechnych na terenie Okręgu Szkolnego Lubelskiego wykazały, że nie wszystkie Kierownictwa stosują się do powyższego rozporządzenia Ministerstwa oraz do okólnika Kuratorjum z dnia 21 sierpnia 1929 r. Nr. I. 19955/29 w sprawie znajomości pism rządowych (Dz. Urz. K. O. S. L. Nr. 9, poz. 156), wskutek czego w dalszym ciągu zachodzą bardzo często wypadki, iż nauczycielstwo wykazuje zupełny brak znajomości zasadniczych i podstawowych zarządzeń, poleceń i rozstrzygnięć Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Kuratorjum Okręgu Szkolnego i Inspektora Szkolnego, co powoduje niejednokrotnie duże szkody.

Wobec powyższego polecam na przyszłość Panom Kierownikom szkół, jako przewodniczącym Rad Pedagogicznych, aby pod rygorem osobistej odpowiedzialności służbowej umieszczali na porządku dziennym każdego posiedzenia sprawę zaznajamiania się z zarządzeniami władz szkolnych

i omówienia sposobów wprowadzenia ich w życie, oraz aby sprawy te były szczegółowo omawiane w czasie posiedzenia i uwidocznione w protokóle posiedzenia Rady Pedagogicznej, którego odpis zgodnie z § 5 przytoczonego na wstępie rozporządzenia winne Kierownictwa szkół przedkładać Panom Inspektorom Szkolnym przed upływem 7-miu dni od dnia odbycia posiedzenia.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *Dr. Eustachy Nowicki.*

5.

O K Ó L N I K

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 29.XII 1930 r. Nr. I-31629/30.

do P. P. Inspektorów Szkolnych i Kierowników publicznych szkół powszechnych w Okręgu

w sprawie prowadzenia metryk szkolnych.

W czasie dokonywanych wizytacji przez Okręgowych Wizytatorów szkół powszechnych niejednokrotnie stwierdzono, że niektórzy z pośród kierowników publicznych szkół powszechnych prowadzą metryki szkolne niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Zdarzają się często wypadki, że kierownik szkoły przyjmuje do szkoły dzieci sześciolatek; dzieci w wieku szkolnym zapisane są w metryce szkolnej, a nieumieszczone w wykazie uczęszczania, zapisane są w wykazie uczęszczania natomiast nie figurują w metryce szkolnej, uczęszczają do szkoły, a nie są zupełnie zapisane ani w wykazie uczęszczania, ani w metryce szkolnej, — wreszcie kierownik szkoły nie posiada często danych, ile dzieci w wieku szkolnym jest w danym obwodzie szkolnym, ile z pośród nich uczęszcza do szkoły, a ile nie uczęszcza i dla jakich przyczyn.

Anormalny ten stan utrudnia prowadzenie należytej nauki, tamuje rozwój szkoły i, co najważniejsze, stwarza fałszywe liczby dzieci obowiązanych do uczęszczania i uczęszczających.

Stanu takiego na przyszłość nie można tolerować i dlatego polecam ściśle zastosować się do dekretu o obowiązku szkolnym (Dz. P. P. P. Nr. 14 z dnia 8 lutego 1919 r., poz. 147) oraz Instrukcji w sprawie wykonywania obowiązku szkolnego z dnia 10 kwietnia 1923 r. L. 4890/I, (Dz. Urz. Nr. 8, poz. 62 z 1923 r.), gdzie dokładnie wyjaśniono sprawę prowadzenia metryk szkolnych.

Równocześnie polecam Panom Inspektorom, by podczas swych wizytacji przeprowadzali szczegółowe badania metryk szkolnych, w szczególności rocznika najmłodszego i porównywali z wykazami uczęszczania i księgą główną oraz zwrócili uwagę na wzór formularzy metryki szkolnej.

Za wszelkie niedokładności w sprawie wykonywania obowiązku szkolnego i prowadzenia metryk szkolnych zechcą Panowie pociągać winnych kierowników szkół do odpowiedzialności.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *Dr. E. Nowicki.*

RUCH SŁUŻBOWY

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

Kurator Okręgu Szkolnego mianował z dniem 1 stycznia 1931 roku:

- 1) **Mieczysława Zajączkowskiego**, kontrolera IX st. st. w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego, kontrolerem w VIII st. st. w temże Kuratorjum. (Nr. O. 30945/30 z dnia 17.XII. 1930 r.).
- 2) **Jana Badyoczka**, prowizorycznego urzędnika IX st. st. w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego, prowizorycznym urzędnikiem w VIII st. st. w temże Kuratorjum. (Nr. O. 30944/30 z dnia 17.XII. 1930 r.).
- 3) **Stanisława Zdyba**, prowizorycznego urzędnika X st. st. w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego, kontrolerem w IX st. st. w temże Kuratorjum. (Nr. O. 30942/30 dn. 17.XII. 1930 roku).
- 4) **Leona Pełczyńskiego**, prowizorycznego urzędnika X st. st. w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego, prowizorycznym urzędnikiem w IX st. st. w temże Kuratorjum. (Nr. O. 30943/30 z dnia 17. XII. 1930 r.).
- 5) **Zdzisławę Wybranowską**, kontraktowego urzędnika XI st. st. w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego, prowizorycznym urzędnikiem w XI st. st. w temże Kuratorjum. (Nr. O. 30941/30 z dnia 17.XII. 1930 r.).

Szkolnictwo średnie.

Kurator Okręgu Szkolnego zwolnił z dniem 30 września 1930 roku.

- 1) **Leopolda Badziana**, nauczyciela gimnazjum państwowego im. M. Konopnickiej w Zamościu, wobec przeniesienia na stanowisko nauczyciela gimnazjum państwowego m. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli. (Nr. II. 25158/30 z dn. 10.X.1930 r.).

Kurator Okręgu Szkolnego przeniósł w stan spoczynku z dniem 1 października 1930 roku.

- 1) **Janinę Kajetanowiczową**, sekretarkę gimnazjum państw. im. J. Zamojskiego w Zamościu. (Nr. II. 28527/30 z dnia 20.XI.1930 r.).

Szkolnictwo powszechne.

Kurator Okręgu Szkolnego przeniósł na własną prośbę z dniem 1 września 1930 roku:

- 1) **Zofję Ślipczukównę**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. w Magnuszowie, powiatu kozienickiego, do 6-klasowej publ. szkoły powsz. w Wójcieszkwie. (Nr. I. 14970/30 z dnia 22.VIII. 1930 r.).

Kurator Okręgu Szkolnego powołał z dniem 1 września 1930 r. do czynnej służby:

- 1) **Helenę Preyerową**, pozostającą w stanie pozasłużbowym nauczyc. 1-klasowej publ. szkoły powsz. w Kazimierówce, pow. tomaszowskiego, na stanowisko nauczyc. 4-klasowej publ. szkoły powsz. w Majdanie Wielkim, tegoż powiatu. (Nr. I. 12751/30 z dnia 1.IX. 1930 r.).

Kurator Okręgu Szkolnego przeniósł na własną prośbę z dniem 1 listopada 1930 roku:

- 1) **Wacława Suskę**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 5 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 27375/30 z dnia 13.XI.1930 r.).
- 2) **Stanisława Zancha**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 4 w Siedlcach. (Nr. I. 25703/30 z dn. 13.XI.1930 r.).
- 3) **Marję Czarnocką**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 4 w Siedlcach. (Nr. I. 25701/30 z dn. 13.XI.1930 r.).
- 4) **Michała Łuciową**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 4 w Siedlcach. (Nr. I. 25700/30 z dn. 13.XI.1930 r.).
- 5) **Jadwigę Wadecką**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 4 w Siedlcach. (Nr. I. 25702/30 z dn. 13.XI.1930 r.).
- 6) **Aleksandrę Antoniakową**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 9 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25696/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 7) **Stanisławę Petrejko**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 6 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 8 w Siedlcach. (Nr. I. 25689/30 z dn. 13.XI.1930 r.).
- 8) **Marję Tomaszewską**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 5 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25698/30 z dnia 13. XI. 1930 r.).
- 9) **Zofję Herfurtową**, nauczyc. 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej Nr. 9 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25694/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 10) **Esterę Czarnobrodową**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 7 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 6 w Siedlcach. (Nr. I. 25688/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 11) **Helенę Butrównę**, nauczyc. 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej Nr. 9 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25693/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 12) **Pelagję Nowicką**, nauczyc. 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej Nr. 9 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25691/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 13) **Franciszkę Barbachowskiego**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 9 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powszechnej Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25697/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 14) **Marję Gomułową**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powszechnej Nr. 9 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25695/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 15) **Helенę Kozłowską**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powszechnej Nr. 9 w Siedlcach, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. Nr. 2 w Siedlcach. (Nr. I. 25692/30 z dnia 13.XI. 1930 r.).
- 16) **Walentynę Dziadecką**, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły powsz. w Księżowierzy, powiatu janowskiego, do 2-klasowej publ. szkoły powsz. w Popowie tegoż powiatu. (Nr. I. 28326/30 z dnia 20.XI. 1930 r.).
- 17) **Jana Sierpińskiego**, nauczyc. 1-klasowej publ. szkoły powsz. w Romaszkach, powiatu włodawskiego, do 1-klasowej publ. szkoły powsz. w Dańcach, tegoż powiatu, (Nr. I. 28246/30 z dnia 19.XI. 1930 r.).
- 18) **Jadwigę Koziarzową**, nauczyc. 2-klasowej publ. szkoły powsz. w Świdrach, powiatu łukowskiego, do 7-klasowej publ. szkoły powszechnej Nr. 2 w Łukowie. (Nr. I. 26255/30 z dnia 28. X. 1930 r.).

Kurator Okręgu Szkolnego przeniósł na własną prośbę z dniem 16 listopada 1930 roku.

- 1) **Helенę Gruchalską**, nauczyc. 5-klasowej publ. szkoły powsz. w Wywłoczce powiatu zamojskiego, do 7-klasowej publ. szkoły powsz. w Zwierzyńcu, tegoż powiatu (Nr. I. 27714/30 z dnia 19.XI. 1930 r.).

Ministerstwo W. R. i O. P. przeniosło w drodze dyscyplinarnej.

1) Leopolda Dassyla, nauczyc. 7-klasowej publ. szkoły specjalnej w Lublinie. do 7-klasowej publ. szkoły specjalnej w Siedlcach. (Nr. I. 28642/30 z dn. 20.XI.1930 r.)

Kurator Okręgu Szkolnego przeniósł na własną prośbę w stan pozastąbowy z dnem 1 grudnia 1930 r.

1) Petronelę Hyżową, nauczyc. publ. szkoły powsz. w Siedliszczu, powiatu chełmskiego. (Nr. I. 28385/30 z dnia 20.XI. 1930 r.).

7.

KOMUNIKATY.

W sprawie konkursu na urlopy płatne dla słuchaczy Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie.

Niniejszem ogłasza się konkurs na urlopy płatne dla kandydatów na I rok Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie w roku szkolnym 1931/32 na podstawie następujących warunków:

1) O przyjęcie mogą się ubiegać kierownicy (-czki) i stali (te) nauczyciele (-ki) publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń przy seminarjach nauczycielskich i szkół specjalnych, którzy (re) najpóźniej w r. 1928 ukończyli (-ły) Wyższy Kurs Nauczycielski, lub inne analogiczne studja.

2) Przy przyjmowaniu będą przedewszystkiem uwzględnione osoby, które wykazały szczególne zainteresowania i uzdolnienia pedagogiczne oraz zamiłowanie do pracy o charakterze społecznym na terenie szkoły (rozumienie wpływu czynników socjologicznych w poznaniu dziecka, współpraca szkoły z domem i t. d).

3) Kandydaci powinni posiadać znajomość jednego z języków obcych (angielskiego, francuskiego lub niemieckiego) w stopniu, umożliwiającym im korzystanie z literatury naukowej.

4) Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy nie ukończyli 35 lat życia.

5) Podania o przyjęcie na pierwszy rok studjów w Instytucie Nauczycielskim należy wносить drogą służbową do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w terminie do dnia 1 marca 1931 r. i zaopatrzyć w następujące załączniki:

a) dokładny życiorys, własnoręcznie napisany, z wyszczególnieniem przebiegu dotychczasowych studjów i praktyki nauczycielskiej. W życiorysie należy pomieścić szczegółowo sprawozdanie z dotychczasowej pracy wychowawczej, dydaktycznej i społecznej. Do życiorysu należy dołączyć referat na temat dokonanych przez petenta spostrzeżeń z życia dzieci na podstawie dotychczasowej praktyki;

b) świadectwo szkolne i egzaminacyjne oraz inne dowody wykonanych prac i odbytych studjów, n. p. zaświadczenia z udziału w kursach wakacyjnych;

- c) odpis wykazu stanu służby;
- d) wykaz przerobionej lektury;
- e) deklarację według niżej podanego wzoru.

Bezpośrednio przełożona władza służbowa dołączy ponadto wyciąg z wykazu kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinię o kandydacie.

6) O ostatecznym przyjęciu do Instytutu rozstrzygnie kolokwjum wstępne, które odbędzie się z końcem roku szkolnego 1930/31.

Przy kolokwjum tem winni kandydaci wykazać znajomość anatomji i fizjologii człowieka w zakresie podręcznika Sosnowskiego lub Wyhowskiego oraz ogólną znajomość najnowszych kierunków wychowania i nauczania n. p. na podstawie przestudjowania dwu poniższych książek:

1. Nawroczyński. Swoboda i przymus w wychowaniu. Warszawa, Nasza Księgarnia.

2. a) Ziemiowicz. Problemy wychowania współczesnego. Warszawa, Tow. Wydawnicze

lub b) Rowid. Szkoła twórcza. Kraków. Gebethner i Wolff.

Jeżeli z dotychczasowych studjów kandydata nie wynika w sposób niewątpliwy, iż opanował on dostatecznie język obcy, sprawdzona będzie przy egzaminie jego możność posługiwania się literaturą w języku obcym.

7) Kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan zdrowia umożliwia im studja.

8) Nauczyciele przyjęci do Instytutu otrzymają płatny urlop na pierwszy rok studjów, t. j. na rok szkolny 1931/32 na warunkach, określonych w deklaracji. Zależnie od wyników pracy w pierwszym roku studjów urlop zostanie przedłużony na następny rok szkolny.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego skieruje do Ministerstwa podania kandydatów *zasługujących na uwzględnienie* wraz z odpowiednimi wnioskami oraz z opinią o pracy, uzdolnieniach ogólnych i pedagogicznych w terminie **do dnia 1 kwietnia 1931 r.**

Po rozpatrzeniu podań Ministerstwo zawiadomi Kuratorja, którzy z kandydatów mają przybyć na kolokwjum wstępne, a następnie którzy z nich zostali przyjęci na pierwszy rok studjów w związku z wynikiem kolokwjum wstępnego.

Liczba miejsc będzie ograniczona (prawdopodobnie do 30 osób); wobec tego *będą mogli być przyjęci istotnie tylko wybitniejsi nauczyciele.*

Nr. I-KN. 31284/30.

Załącznik do Nr. I. KN 31284/30.

D e k l a r a c j a .

Prosząc o przyjęcie do Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie, niniejszem zobowiązuję się:

1. przestrzegać ściśle postanowień regulaminów, obowiązujących w Instytucie Nauczycielskim;

2. nie obejmować bez porozumienia z dyrektcją Instytutu Nauczycielskiego żadnych zajęć ubocznych;

3. w razie uzyskania celem pracy w Instytucie Nauczycielskim urlopu płatnego, pracować — niezależnie od zobowiązań, przyjętych uprzednio

z powodu pobierania stypendjum, czy urlopu płatnego — w ciągu lat czterech od daty ukończenia Instytutu w szkolnictwie państwowem lub publicznem na stanowisku, które wyznaczą mi władze szkolne najdalej w tymże okresie czasu.

Gdybym z własnej winy, czego ocenę pozostawiam władzom szkolnym, przerwał studia, lub po ich ukończeniu nie wypełnił zobowiązań wyżej wymienionych w punkcie 3, zobowiązuje się zwrócić do Skarbu Państwa całą kwotę, otrzymaną tytułem poborów służbowych w czasie studjów w Państwowym Instytucie Nauczycielskim, odbytych na podstawie urlopu płatnego.

.....
podpis

Kierownik _____
Nauczyciel _____
szoły _____ klasowej w _____
w powiecie _____
w _____ dnia _____ 19____r.

W sprawie wydzielenia Rafy z okręgu szkolnego lubelskiego.

Wieś Rafa, gm. Łochów, w pow. węgrowskim, została wydzielona z okręgu szkolnego lubelskiego i włączona do obwodu szkoły powszechnej w Kamieńczyku, w pow. radzymińskim, w okręgu szkolnym warszawskim.
Nr. I. 28598/30.

W sprawie dziesiątej rocznicy odparcia nawały bolszewickiej.

Nawiązując do okólnika Kuratorjum z dnia 13/X 1930 r. Nr. O.25559/30 w sprawie obchodu dziesięciolecia zwyciężkiego odparcia najazdu Rosji sowieckiej zawiadamia się, iż Komitet powyższego obchodu (Warszawa, ul. Wiejska 6, gmach Senatu) wydał propagandowy komplet, składający się z 200 pocztówek z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz z jednego medalu pamiątkowego, wybitego w bronzie przez Mennicę Państwową ku uczczeniu dziesiątej rocznicy odparcia nawały bolszewickiej.

Komitet obchodu zaznacza, że wymieniony medal pamiątkowy, jest przeznaczony dla tej osoby, która zajmie się rozpowszechnieniem 200 pocztówek po 15 groszy za sztukę, przez co wycofa całkowitą kwotę zł. 30.—, wpłaconą na ten komplet propagandowy.

Na żądanie Komitet Obchodu wysyła dalsze komplety propagandowe na tych samych warunkach, co i komplet piarwszy, t. j. po wpłaceniu zł. 30.— do P. K. O. na konto Nr. 23.633.

Bardzo jest pożądanę, aby każdy Komitet Lokalny pozostawił ślad swej pracy, związanej z tem dziesięcioleciem, przez ufundowanie choćby skromnej płaskorzeźby Wodza Narodu i tablicy dla mieszkańców okolicy, poległych w walce z bolszewikami w 1920 r.

Do wiadomości podajemy opracowane przez Komitet Obchodu płaskorzeźby i tablice, wykonane artystycznie w bronzie przez Mennicę Państwową, a mianowicie:

a) do wmurowania w miejscu reprezentacyjnym, albo do ufundowania pomnika.

1. płaskorzeźba Marszałka Piłsudskiego o średnicy 270 m/m., zł. 80.—
" 350 m/m., zł. 120.—
2. tablica pamiątkowa do płaskorzeźby Marsz. Piłsudskiego
rozmiar 115×275 m/m., zł. 60.—
" 58×115 m/m., zł. 20.—
3. tablica dla poległych rozmiaru 350×600 m/m., . . . zł. 180.—
wyrycie każdego nazwiska dodatkowo zł. 7.—

UWAGA: na pocztówkach jest podana fotografia płaskorzeźby o średnicy 350 m/m. i tablicy pamiątkowej rozmiaru 115×275 m/m. w cenie zł. 180.—

b) do zawieszenia w miejscu reprezentacyjnym:

1. płaskorzeźba Marszałka Piłsudskiego o średnicy 270 m/m.,
zmontowana na tablicy mahoniowej rozm. 340×340 m/m.,
bronz patynowany zł. 100.—
bronz posrebrzany zł. 120.—
2. płaskorzeźba Marszałka Piłsudskiego o średnicy 270m/m.,
zmontowana na tablicy mahoniowej rozm. 350×400 m/m.,
z tabliczką pamiątkową rozmiaru 58×115 m/m.,
bronz patynowany zł. 120.—
bronz posrebrzany zł. 140.—

Cena medalu pamiątkowego o średnicy 55 m/m., wybitego w bronzie wynosi zł. 10.—, a wybitego w srebrze 925 próby, wagi około 100 gramów — zł. 50.—.

Za rozpowszechnienie medali pamiątkowych Komitet Obchodu wyznaczył bezpłatne premje w postaci dużych płaskorzeźb, a mianowicie:

- 1) za rozpowszechnienie medali pamiątkowych za zł. 900.— premja w postaci płaskorzeźby Marszałka o średnicy 350 m/m., z tablicą pamiątkową 115 × 275 m/m., wartości zł. 180.—, albo w postaci tablicy dla poległych rozmiaru 350 × 600 m/m., również wartości zł. 180.—
- 2) za rozpowszechnienie medali pamiątkowych za zł. 600.— premja do wyboru w postaci płaskorzeźb wartości zł. 120.—
- 3) za rozpowszechnienie medali pamiątkowych za zł. 500.— premja w postaci płaskorzeźby wartości zł. 100.—
- 4) za rozpowszechnienie medali pamiątkowych za zł. 400.— premja w postaci płaskorzeźby wartości zł. 80.

Przy rozpowszechnieniu mniejszych ilości medali pamiątkowych, niż tego wymagają wymienione premje. Komitet Obchodu daje te premje za odpowiednią dopłatą. Naprz.: jeżeli są rozpowszechnione medale za 400.—, a pożądana jest premja za zł. 180.—, to należy dopłacić zł. 100.—, gdyż premja od zł. 400.— wynosi zł. 80.—.

Komitet Obchodu oczekuje zamówień na dalsze komplety propagandowe, a także zamówień na medale pamiątkowe, płaskorzeźby i tablice dla poległych, aby po wielkim wysiłku narodu w 1920 r. z nawałą bolszewicką pozostała dla potomnych trwała pamiątka w całej Polsce.

Nr. O. 30753/30.

Wytyczne w sprawie zabaw i rozrywek szkolnych, przyjęte przez Konferencję dyrektorów szkół średnich w Lublinie pod przewodnictwem Kuratora Okręgu Szkolnego Lubelskiego dnia 13.XI. 1930 roku.

W celu przywiązania młodzieży do szkoły i roztoczenia nad nią troskliwej opieki i wpływu wychowawczego szkoły powinny urozmaicać pracowite życie młodzieży miłymi i szlachetnymi rozrywkami i zabawami.

Polecenia godne są następujące zabawy:

I. Stałe:

1. Gry i zabawy sportowe, urządzone na dziedzińcu i w gmachu szkolnym podczas pauz i w czasie pozaszkolnym.
2. Gry, zabawy i rozrywki w świetlicy szkolnej.
3. Wieczornice i poranki, na program których złożyć się mogą sztuczki teatralne i koncerty muzykalno-wokalne, wykonane przez chóry i orkiestry szkolne, oraz występy solowe.

Na urządzenie świetlicy szkolnej powinien być położony szczególnie nacisk, ponieważ stanowi ona bardzo doniosły czynnik wychowawczy.

II. Sezonowe.

1. „Choinka” w okresie po świętach Bożego Narodzenia.
2. Zabawa taneczna Karnawałowa dla młodzieży starszej.
3. Majówka — Święto wiosny.
4. Święto Zakończenia Roku Szkolnego.

Odnośnie do Zabaw Szkolnych przypomniano, że wszystkie szkoły obowiązują Okólnik M. W. R. i O. P. Pozatem uchwalono:

1. Zabawy taneczne młodzieży szkolnej nie powinny mieć charakteru wielkich balów; powinny być skromne i bezprotekcjonalne pod każdym względem.
2. Kostjumy powinny być skromne, mundurkowe. Pompatyczne ozdoby i odznaki powinny być zaniechane.
3. Tańce skromne z nawiązaniem do polskiej tradycji i obyczajów.
4. Całowanie dziewcząt przez chłopców w rękę powinno być przedstawione młodzieży, jako śmieszne i nie dające się usprawiedliwić i pogodzić z prostotą stosunków koleżeńskich.
5. Tańce powinny być przeplatane występami koncertowymi, grami i zabawami towarzyskimi.
6. Posiłek powinien być zorganizowany w postaci wspólnej dla wszystkich wieczerzy. W bufecie osobno wydawane są tylko napoje chłodzące.
7. Zabawy powinny być dla wszystkich bezpłatne i dla młodzieży miejscowej i dla zaproszonej z innych szkół. Funduszy na zabawę powinny dostarczyć Koła Opieki Rodzicielskiej.

8. Zaproszenia do młodzieży z innych szkół powinny pochodzić od dyirekcji, rodziców i młodzieży szkoły, urządzającej zabawę i powinny być imienne. Głos młodzieży w sprawie doboru osób, mających być zaproszonymi powinien być poważnie brany w rachubę. Zaproszenia powinny być wysyłane wyłącznie za pośrednictwem dyirekcji odnośnych szkół.

9. Ponieważ zabawy szkolne odciągają młodzież od niepożądanych wpływów zabaw pozaszkolnych, można zbyt nieograniczać ich ilości.

10. Dziewczęta powinny przychodzić na zabawę pod opieką, najlepiej zorganizowaną przez odnośną szkołę, i pod tą opieką powinny powracać do domu.

11. Lokal do zabawy powinien być urządzony siłami samej młodzieży, estetycznie, lecz niekosztownie.

12. Lekcje tańców powinny być urządzane w szkołach, pod opieką wychowawców.

K o n k u r s .

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Państwowej 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej w Chełmie.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie, oparte na przepisach ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924), z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z dnia 22 grudnia 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 129, poz. 918), oraz ustawą z dnia 1 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 207). O stanowisko to ubiegać się mogą osoby, odpowiadające pod względem kwalifikacyjnym warunkom wyszczególnionym w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 271), oraz wymaganiom art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu z dnia 3.II. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462).

Podania należy udokumentowane, skierowane do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, winni kandydaci wnosić w drodze służbowej do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego w terminie do dni 30 od daty wyjścia niniejszego numeru Dziennika Urzędowego.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego ogłasza komunikat o wakującym stanowisku nauczycielki języków niemieckiego i francuskiego lub tylko języka niemieckiego z uzupełnieniem obowiązującej liczby godzin przedmiotami zawodowymi w Państwowej 3-klasowej Koedukacyjnej Szkole Handlowej w Chełmie.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie, oparte na przepisach ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924), z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z dnia 22.XII. 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 129, poz. 918), oraz ustawą z dnia 1 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 207). O stanowisko to ubiegać się mogą osoby, odpowiadające pod względem kwalifikacyjnym warunkom, wyszczególnionym w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 271), oraz wymaganiom art. 4—7 ustawy z dnia 1.VII. 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3.II. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462).

Podania należy udokumentowane, winni kandydaci wnosić do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego w terminie czterotygodniowym od daty wyjścia niniejszego numeru Dziennika Urzędowego.

O D E Z W A

do P.P. Inspektorów szkolnych, Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i ochro-niarskich, szkół zawodowych, Państw. Wyższ. Kursu Naucz., Państw. Pedagogjum oraz ogółu Nauczycielstwa w Okręgu w sprawie budowy „Pomnika Chwały”.

Od roku 1919 istnieje we Lwowie Towarzystwo „Straż Mogił Polskich Bohaterów” mające na celu wybudowanie i urządzenie cmentarza Obrońców Lwowa, na którym spoczywają Bohaterowie z wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej. Dotychczas wybudowano katakumby, kaplicę, środkową partję między katakumbami z basenem i studnią, część muru otaczającego cmentarz, część schodów, balustrady i t. d. Obecnie buduje się „Pomnik Chwały”, który w kształcie kolumnady stanie w środku cmentarza i na którym wykute będą nazwiska Bohaterów. Cmentarz Obrońców Lwowa stał się miejscem drogiem sercu każdego Polaka i osobliwością nie tylko Lwowa, ale i całej Polski, słuszną jest więc rzeczą, by prace na nim jak najrychlej wykończone zostały.

W celu pozyskania funduszków, potrzebnych do prowadzenia prac powyższych, Towarzystwo „Straż Mogił Polskich” wydało obecnie piękne album p. t. „Semper Fidelis”, które w 700 ilustracjach, wykonanych w pięknej rotograviurze, przedstawia dzieje bohaterskich walk o polskość Lwowa i Kresów Wschodnich. Album oprawne jest w płótno ze złotym napisem i złotym herbem miasta Lwowa, podpisy i tekst zredagowane w trzech językach: polskim, francuskim i angielskim.

Album „Semper Fidelis” jest najlepszym podręcznikiem do nauki historii z czasów bohaterskiej obrony Lwowa.

Cena albumu wynosi tylko 50.— zł. Można go nabyć również na dogodnych spłatach.

Podając powyższe do wiadomości, zalecam kupno albumu do bibliotek szkolnych, aby młodzież szkolna miała łatwy dostęp do tego dzieła i uczyła się z niego miłości Ojczyzny.

Nabycie przez szkołę albumu nietylko będzie ceną i piękną pamiątką, ale też przyczyni się do wybudowania cmentarza tym Bohaterom, którzy tak ofiarnie przelali krew w obronie całości granic naszej Rzeczypospolitej.

Nr. O. 30754.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) Dr. E. Nowicki.

II. CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Praca biblioteczna jako zagadnienie wychowawcze.

W §§ 3 i 4 „Dziennika Urzędowego Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego” z b. r. ukazał się referat p. wiz. Stanisława Komara, zatytułowany: „Czytelnicтво i organizacja biblioteki szkolnej jako problem wychowawczy”. Referat ten bardzo wszechstronnie omawia zagadnienie, podając w pięknych skrótach wszystkie niemal szczegóły, łączące się z pracą biblioteczną w szkole.

Mniemam, że ujmując referat jako punkt wyjścia, należałoby teraz rozwinąć wszystkie jego części. Jest to tem konieczniejsze, że problemat wychowawczy w bibliotece szkolnej jest (w dzisiejszej jego postaci) problematem zupełnie nowym i dlatego jeszcze każdy przyczynek do jego rozwinięcia i — rozwiązania będzie z zadowoleniem przyjmowany przez bibliotekarzy - wychowawców.

Pragnąc niejako zapoczątkować pracę, daję w poniższych uwagach próbę wstępu: umotywowanie teoretyczne problematu.

Nr. 1.

Biblioteka ma do spełnienia dwie funkcje (mam na myśli bibliotekę wogóle, nie szkolną):

1) jest zbiornikiem, gdzie naród składa rezultaty swej pracy umysłowej, o ile przybrały formę książki;

2) jest pośrednikiem między człowiekiem a książką, t. zn. ułatwia mu zdobycie na własność części tego mienia duchowego, które biblioteki wszech czasów skrzętnie nagromadziły.

Drugiej funkcji nie należy ograniczać do celów naukowych. Chwila radości czy uśmiechu, odrobina szczęścia, które książka dać może, nie jest mniej wartościowa od zysków intelektualnych; biblioteka beletrystyczna niczem się w zasadzie nie różni od naukowej; jedynie od poziomu kulturalnego czytelników zależy, czy to, co uważają za nabytek wartościowy, jest nim istotnie.

Składało się zawsze tak, że w różnych okresach jedna lub druga funkcja wysuwały się na plan pierwszy. Niekiedy więc praca bibliotekarza ograniczała się prawie zupełnie do funkcji pierwszej zbierania książek i powiększania księgozbioru. Dziś natomiast biblioteka jest tem wartościowsza, im jest ruchliwsza, im ma więcej czytelników. Jak w handlu, szybki obrót jest istotą pracy. Wiele też z metod kupieckich, a przedewszystkiem reklama, przenikać zaczyna do współczesnych bibliotek. Szybkie tętno życia nie może pozostać bez wpływu.

Bibliotekę szkolną uważano dotąd stale za miniaturową bibliotekę zasadniczej. Twierdzono też, że taki sam winien być jej zakres pracy, temi sa-

memi metodami powinna się posługiwać. Obszerną wiedzę o bibliotekarstwie żywcem niemal przeniesiono na biblioteki szkolne. Nie istniało zagadnienie wychowawcze biblioteki. W podręcznikach pedagogicznych pomijano ją prawie zupełnie milczeniem. Dopiero w ostatnich czasach coraz częściej spotkać się można z określeniem biblioteki jako warsztatu pracy szkolnej i żądaniem, aby bibliotekarz był nie tylko automatem do wydawania i odbierania książek i nie tylko ich kustoszem, lecz również, i to przede wszystkim, wychowawcą.

Problemat wychowawczy księgozbioru szkolnego streszcza się do dwóch dezyderatów: 1) biblioteka szkolna powinna stać się dobrze skonstruowanym narzędziem, stale i z pożytkiem używanym przez wszystkich nauczycieli; 2) powinna stać się orężem w walce z objawami cofania się kultury.

Są jeszcze inne dezyderaty i zadania, które się stawia bibliotece; ma ona kształtować charaktery; ma nauczyć korzystania z książek; dać możliwość samokształcenia; odciągnąć od literatury sensacyjnej; dać rozrywkę—lecz łatwo zauważyć, że wszystko to mieści się bez reszty w dwu wyżej wymienionych tezach: biblioteka jako narzędzie pracy naukowej i biblioteka jako oręż w walce o utrzymanie poziomu kultury.

Nr. 2.

Spoglądając z lotu ptaka na współczesną kulturę, łatwo spostrzemy, że nie jest ona czymś jednolitem; cechuje ją wyraźna przejściowość, poszukiwanie norm. Składają się na nią różne czynniki, z których najważniejszymi chyba są: coraz jaskrawszy i dla państw niebezpieczniejszy urbanizm; wzrastająca łatwość i szybkość przenoszenia się z miejsca na miejsce i porozumiewania się wzajemnego; robiąca zdumiewające postępy technika; opanowująca zwłaszcza młodsze pokolenia wybujałość sportu; pęd ku organizowaniu się; jakaś niepewność umysłowa....

Wszystkie te czynniki od dziesiątków lat przezerają życie, na nowo je formując; wojna proces ten niezmiernie przyspieszyła. Widzimy, że niektóre z nich wykazują dążność do łączenia się. Lecz do syntezy jeszcze daleko. Ludzkość szuka jej, i znaleźć nie może. Rodzą się coraz nowe idee; dzięki wzrastającym możliwościom komunikacyjnym każda z nich w szybkim tempie obiega wielkie warstwy społeczne, wpływając na nie wszelkimi sposobami współczesnej techniki i reklamy. Lecz nerwowy pośpiech życia nie pozwala umysłowi ani uczuciu zatrzymać się dłużej na żadnej z nich: racjonalna czy nieracjonalna musi ustąpić miejsca nowej; każda znak swój żłobi na psychice społecznej i w podświadomość zapada, by może kiedyś wyłonić się stamtąd.

Narazie jednak uczucie relatywności wszystkiego ogarnia ludzi. Nie widzą nigdzie jakiejś stałej normy, której możnaby podporządkować wszelkie uczucia i dążenia.

Wszystko jest względne, uzależnione od klimatu, rasy, otoczenia, tradycji i t. d., a przede wszystkim od człowieka. Jediną normą pewną zdaje się być człowiek, ujarzmiający przyrodę oraz wydobywający ze swego ducha owe akty skondensowanej woli, zmuszając do podziwu dla wyczynów w dziedzinie sportu czy zwyciężania takiego lub innego żywiołu.

Lecz tu właśnie rodzi się niepokój; — rodzi się zapytanie, czy niema istotnie niczego poza człowiekiem? Czy cała kultura jest istotnie wraz z filozofją, religją, estetyką, etyką jedynie gigantyczną konstrukcją umysłu ludzkiego? Tu rodzi się pogoń za normą, która stałaby się regulatorem życia, stojąc sama poza życiem ludzkim. Wszyscy szukamy. Powiedziałbym: Świat cały szuka Boga i znaleźć Go nie może.

Rozbieżności dzisiejszej kultury wpłynąć musiały na młodzież. To też pedagogika nie mogła nie zająć stanowiska wobec zmian, jakie zaszły w życiu społecznem.

Musiła zrewidować swe dotychczasowe zasady, musiała rozpocząć budowę nowego gmachu wychowawczego, w którym uwzględnioneby były wszystkie zniekształcenia, jakich doznała dusza skutkiem gwałtownego wzrostu techniki. Lecz nie postępuje już jak John Ruskin, który przy końcu ubiegłego stulecia rozpoczął donkiszotową walkę z maszyną. Zmian, które zaszły w psychice społecznej, nie nazywa wadami i nie sądzi, by społeczeństwa szły ku gorszemu; wierzy, że ze skłócenia się wielu idei nowe wartości urosną; obawia się tylko, by destrukcyjne siły, które działają w każdym kryzysie, zbyt nie opóźniły nadejścia syntezy, ku której świat dąży.

W dwóch też kierunkach idą wysiłki współczesnych teoretyków wychowania: zestroić szkołę z tendencjami dzisiejszego życia, przy jednoczesnym uwzględnieniu zmian, jakie zająć musiały w psychice młodego pokolenia; oraz możliwie zapobiegać objawom zdziczenia moralnego.

A środkami są różne formy szkoły pracy, gdzie uczeń nie jest już bierną jednostką, kształcąca co najwyżej pamięć, lecz elementem współtwórczym; środkiem jest możliwie szeroko potraktowany samorząd szkolny; środkiem — ścisła współpraca z domem; środkiem — oparcie wychowania o ideał państwowy; środkiem — przepojenie atmosferą wychowawczą wszelkich zakamarków szkolnych. Wszystko musi harmonijnie współdziałać. A punkt ciężkości przesuwa się z nauki na wychowanie. W dobie kryzysu moralnego charakter należy otoczyć specjalnie pieczołowitą opieką.

Jeśli w związku z tem rzucimy okiem na dzisiejszego ucznia, to w porównaniu z przedwojennym uderzy nas pewnego rodzaju wyemancypowanie się jego. Wojna i brak dozoru pozwoliły mu zdobyć jakby autonomję niepisaną. Życie wraz z nieprzebraną ilością nowych wrażeń przemysła w szybkim tempie obok młodzieży, pozostawiając ślady na wrażliwej duszy. Kult człowieka staje się udziałem młodzieży; niestety wzbudza podziw nietyle wielki rozmach umysłu ludzkiego ile wielki rozmach pięści, ile tężyzna fizyczna, a w dziedzinie moralnej co najwyżej przejawy silnej woli i ambicji zwyciężenia. Chłodny podziw budzi „jakiś” Einstein, płonący warem entuzjazm Walosiewiczówna lub Kusociński najwybitniejszy konkurent Nurmiego.

Tenże sam sportowiec, który rano nadweręzał ścięgna przy jakichś skokach, po południu z zapalem będzie strugał śmigło do modelu samolotowego, a wieczorem przedzierzgnie się w „dżentelmena eteru”, w krótkofalowca. We wszystkich tych zajęciach wykazuje wiele dobrej woli i wiele rozmachu tak długo, dopóki chodzi o praktykę; teoria studzi zapalę.

Charakterystyka jest jednostronna, bo chodzi mi o podkreślenie tych jedynie zainteresowań młodzieży, które źródło swe mają w tendencjach dzisiejszej kultury, a które, mimo wszystko, mogą młodzież zaprowadzić na manowce.

Naturalnie nie sport jako sport jest groźny, nie rekordy ani radjo, czy inne zdobycze techniki. Groźna jest atmosfera, która to wszystko owiewa. Wraz z przejawami współczesnej kultury w dusze młodzieży sączy się jakaś negacja w stosunku do wszystkiego, co jest kulturą dawną. A rezultatem tej negacji jest obniżanie kultury do poziomu, który się narażenie określić nie da. Nie dziwi nas, jeśli pragną ściągnąć kulturę do swego niskiego poziomu wielkie tłumy, które z najgłębszego dna nędzy pną się ku jaśniejszej doli. Tak było zawsze. Lecz zdumiewać nas musi, jeśli obserwujemy, że czynią to samo zupełnie, może nawet nie w złej myśli, ludzie kulturalni i wykształceni. I przed tem właśnie bronić się musimy.

Stanowisko zatem sprecyzować by się dało w ten mniej więcej sposób: nie obrona przed nowymi zdobyczami kulturalnymi; lecz zacięta walka ze wszelkimi przejawami obniżania poziomu kulturalnego.

A ponieważ kanałem, przez który zło się sączy, jest przedewszystkiem książka, w pierwszym szeregu walczących musi stanąć bibliotekarz.

Nr. 3.

By nie być pomówionym o gołosłowność, pozwolę sobie przytoczyć kilka faktów, ilustrujących tezę, że kulturę nie tylko ściąga się od dołu, lecz i spycha od góry. W roku 1926 niejaki F. Matthiesseu wydaje w Berlinie broszurę, zatytułowaną: „Dajcie brud dzieciom”, a w § 50-tym czasopisma „Literarische Welt” z tegoż roku czytamy artykuł: „Dziecko nie potrzebuje ochrony przed literaturą brudną. Ono ochroni się samol!” Autorowie wywodzą, że lektura pornograficzna w myśl zasad freudowskich jest lekarstwem dla dojrzewającej młodzieży.

Przy końcu ubiegłego roku jakiś d-r filozofji K. Fiedler wydrukował w berlińskim czasopiśmie „Die Stimme der Freiheit” artykuł: „Wartość literatury brukowej”. Autor stara się dowieść, że literatura sensacyjna jest dobrodziejstwem ludzkości, że ją wspierać należy wszystkimi siłami, a to przedewszystkiem ze względu na młodzież, która literaturze tej wiele ma do zawdzięczenia.

I jeszcze jeden kwiatusek.

Wbrew powyższym autorom, ale napewno dzięki ich wysiłkom propaganda czytelnictwa i dobrej książki stała się w ostatnich czasach jednym z naczelnych haseł sfer pedagogicznych. Hałas dokoła złej książki stał się tak głośny, że lipski związek wydawców ogłosił w 1928 r. konkurs na pracę o tytule: „Czy szkoła powszechna może wpoić w swych wychowanków zamiłowanie do dobrej książki?” — Konkurs się odbył — prace wpływęły — sąd konkursowy rozpatrzył je — nagrody wypłacono — i przed kilku miesiącami ogłoszono drukiem pracę p. Hirtlera, który otrzymał pierwszą nagrodę.

I cóż! Hirtler, nauczyciel, występuje w swej pracy przeciw Wolgastowi, znanemu przed wojną bojownikowi o piękną i dobrą książkę dla młodzieży, domaga się odrzucenia tezy Wolgasta, że książka dla młodzieży musi być arcydziełem, a jako przykład dobrej lektury przytacza Karola Maya i Krzysztofa Szmidę. Chyba starczy! Każdy z nas zna powieści Karola Maya, w których idealizacja pięści walczy o dobre z megalomanją autora.

Pikanterji całej sprawie dodaje fakt, że Hirtler jest członkiem urzędowej komisji oceny książek dla młodzieży.

Wreszcie kwiatek z własnej łąki.

W § 37 „Wiadomości Literackich” z 1929 r. w artykule „Wydawca o krytykach” p. wydawca pisze między innymi:

„..... Krytyka zdaje się żądać od wydawcy, aby „przed narodem niósł oświaty kaganiec”. Co do mnie — stanowczo się od tych „fackelzucgów” wypraszam. Uważam się za fabrykanta książki.....

Mój przyjaciel, szewc z Solca, nie był narażony na zarzuty, że robi juchtowe buty, skoro istotnie wykwinął tylko tylko gemza...

Moim kolegą: fabrykantowi manufaktury — nie wiercono dziury w brzuchu biblijnym „nagiego przyodziać”, restauratorowi — „głodnego nakarmić”; hotelarzowi — „w dom przyjąć“...

Skończyło się z kagankami oświaty, z luksusem wydawniczym, z ekskluzywnością kultury...

... czyż możecie mieć pretensje do wydawcy, że przez jego wytwory, obsługujące funkcje czytania, idzie to, co ludzie chcą czytać, a nie to, co chcielibyśmy, aby czytali?...”

Nie zamierzam polemizować z p. Wydawcą. Lecz trudno nie powiedzieć sobie, że poziom polemiki i sposób argumentowania jest niepokojący. Taka otwartość dowodzi, że istnieje jakaś zwarta opinia, która dla tych czy innych powodów w razie potrzeby podeprze poglądy p. Wydawcy. Jak to wygląda, widzieliśmy w prasie niemieckiej. I właśnie przed tem bronić się trzeba, a przede wszystkim bronić książki. Bezceremonjalne ściąganie jej do poziomu skóry juchtowej, bawełny i pokojów do wynajęcia nie wydaje mi się być drobiazgiem, nad którym można przejść do porządku dziennego.

W każdym razie bibliotekarz zastanowić się tu musi i wyraźnie sobie powiedzieć, że czas najwyższy wyjść z zakamarków swych zacisz bibliotecznych i bibliotekę uwspółcześnić.

Nr. 4.

Wniosków nie precyzuję, gdyż musiałbym się powtarzać.

A wskazania dla bibliotekarza szkolnego?

1. W oparciu o psychologię dziecka, posiłkując się swymi statystykami i obserwacją, powinien poznać zainteresowania młodzieży;
2. zdawszy sobie sprawę z całokształtu współczesnych przejawów kulturalnych, powinien zbadać, które z czynników kulturalnych najsilniej wpływają na młodzież jego szkoły;
3. musi, nie zaniehbując innych działów pedagogji, specjalną zwrócić uwagę na umiejętność bezpośredniego oddziaływania na ucznia.

To jest pierwszy krok. Drugim będzie staranne skatalogowanie biblioteki i opracowanie sobie dobrej techniki wydawania książek. Przy katalogowaniu bardzo ważnym jest to, by treść każdego dzieła była wyczerpana w katalogu możliwie całkowicie; by wszelkie zagadnienia w dziele poruszone, znalazły się w katalogach działowych. Przy opracowywaniu techniki bibliotecznej punktem wyjścia powinna być oszczędność na czasie; każda minuta zaoszczędzona przysparza czytelników dwojako: raz przez czas zaoszczędzony, powtórę przez skrócenie nużącego czytelników wyczekiwania na swą kolejkę.

Dopiero po tych przygotowaniach bibliotekarz przystąpi do właściwej pracy, której etapy albo przynajmniej zagadnienia rozwijałyby się w sposób następujący:

jedną z pierwszych trosk stanie się wzbudzenie poszanowania dla książki, bez którego o należytej pracy mowy być nie może; zdobywać je można przez urządzenie wystaw książki, przez stykanie młodzieży z książką dawną; przez krótkie referaty, towarzyszące wystawom lub przez wystawy ilustrowane; referaty o historii książki, o jej fabrykacji, jej estetyce i t. p.;

a obok tego wyłoni się odrazu konieczność nauczania korzystania z książek; nauczmy tego przez wpojenie przekonania, że w książce niema części ważnych i nieważnych; w formie referatów pouczymy o technice czytania, o sposobach robienia notatek; zapoznamy z istotą bibliografii, nauczmy korzystać z niej; w porozumieniu z nauczycielami można młodzież ćwiczyć w układaniu samodzielnem bibliografij, dotyczących jednego jakiegoś zagadnienia;

poczem, za pośrednictwem znowu nauczycieli, lecz przede wszystkim własnej intensywnej pracy, należy zmusić uczniów do uwierzenia w fakt, że najprostszą drogą do pogłębienia tego, o czym nauczyciel mówił, jest książka, przyczem wskazówek udzielić może bibliotekarz przy pomocy swych bardzo dokładnych katalogów;

praca bibliotekarza polega tutaj przede wszystkim na zyskaniu zaufania młodzieży i przepojeniu ich świadomością, że nigdy nie odmówi pomocy oraz że będzie dyskretny wobec innych nauczycieli i nie będzie nigdy wygrywać tego atutu, że zna lekturę ucznia.

Lecz obok tego bibliotekarz—wychowawca będzie się chwycił wszelkich środków, aby z książką trafić do ucznia.

Nie pogardzi najbardziej handlową reklamą, wyzyska każdą uroczystość i rocznicę, każdy wypadek z życia potocznego, każdy ewenement w życiu szkolnem, by kilka książek, z wypadkiem się łączących, uczniom, trywialnie mówiąc, wręcić.

Wreszcie znowu z pomocą kolegów, nauczycieli, a przede wszystkim polonisty, uczyć będzie uczniów, jak odróżnić książkę wartościową od nieuczciwie napisanej.

A celem końcowym tych wszystkich wysiłków jest podniesienie poziomu umysłowego i kulturalnego. Jest to cel, którego nie da się zrealizować w przeciągu roku czy dwóch. Nie o jednego ucznia chodzi ani o pojedynczą klasę, lecz o atmosferę, o stosunek, całej szkoły do książki. Problem wychowawczy w bibliotece nie powinien brzmieć: „Nauczmy możliwie większą liczbę uczniów wyciągać maximum korzyści z książki“, lecz „Spowodujmy, aby liczba uczniów, nie umiejących korzystać z książki ani jej szanować, malała z każdym rokiem“.

* * *

Dla uniknięcia nieporozumień nadmieniam, że artykuł powyższy jest częścią referatu, wygłoszonego w Chełmie, dn. 12/XI 1930 r., na zjeździe rejonowym nauczycieli szkół średnich.

* * *

Pragnących bliżej zapoznać się z istniejącą literaturą zagadnienia odsyłam do książki J. Filipkowskiej-Szemplińskiej p. t. „Organizacja bibliotek szkolnych“.

Aleksander Sauter.

Dydaktyka nauczania śpiewu w seminarjach nauczycielskich i na kursach metodycznych.

W ujęciu i realizacji tego zagadnienia na terenie seminarjów, ustaliły się pewne cechy dodatnie i ujemne. Często przenoszą punkt ciężkości na teoretyczne opracowanie zagadnienia w formie wykładów, trwających niejednokrotnie cały rok szkolny.

Owo teoretyzowanie na V kursie sem., choćby ono było bardzo rzeczowe i szczegółowe, mija się z celem, ponieważ albo podaje jako strawę materiał już raz przerobiony, albo przystępuje do nowego materiału ze strony teoretycznej, zamiast praktycznej.

Pierwszy wypadek nie dozwoli na realizację rzeczy większych, związanych z koniecznością szerszego i głębszego przygotowania muzycznego przyszłych nauczycieli; drugi zaś będzie dużym błędem dydaktycznym.

Jeżeli zatem ktoś przeznaczą kilka miesięcy na omawianie sposobu kształcenia głosu, następnie więcej lub mniej dla wyrabiania słuchu, poczucia rytmu i t. p., wówczas, jeżeli nie posiada praktycznie przygotowanych uczniów w danym kierunku, to trafia w próżnię, jeżeli zaś w swoim czasie osiągnął to przygotowanie, wówczas wałkuje rzeczy znane, tracąc czas i osłabiając zainteresowanie dla przedmiotu.

Innem ujemnym zjawiskiem jest stwarzanie fikcyjnego oddziału szkolnego z uczniów V kursu, w którym kandydat na nauczyciela przeprowadza lekcję. Jest w tem bezprzeczną korzyść dla niego, szczególnie gdyby wyręczał nauczyciela w prowadzeniu klasowego chóru, w opracowaniu i estetycznym wykonaniu pieśni, choćby jednogłosowej, lub gdyby wygłaszał jakiś referat z dydaktyki przedmiotu. Wówczas spotkałby się z rzeczywistymi trudnościami, których pokonanie wymaga od niego naukowych i pedagogicznych wartości; trudności te byłyby zarazem sprawdzianem dobrej lub złej koncepcji dydaktycznej. Jeżeli natomiast lekcja taka odbywa się dla „udawania„ I lub II oddziału szkoły powszechnej, to pozbawiona jest wartości, o jakie dbać musimy ze względu na celowość i ekonomję pracy.

Innem zjawiskiem jest brak kontaktu nauczyciela muzyki w seminarjum ze szkołą ćwiczeń. Praca nauczycieli oddziałowych bywa często prowadzona wbrew zasadom głoszonym na lekcjach metodyki, lub też z ich pominięciem. Lekcje praktyczne uczniów V kursu odbywają się niejednokrotnie bez udziału nauczyciela muzyki i bez tej gwarancji, że zostanie on zastąpiony dostatecznie przez nauczyciela szk. ćwiczeń.

Różnie także przedstawiają się same warsztaty pracy dla nauki śpiewu w szkole ćwiczeń. Uczeń V kursu słyszy dużo o ważności śpiewu, dowiadyuje się, że dla każdego oddziału przeznaczony jest pewien materiał naukowy, który tworzy poziom coraz to wyższy, słyszy o potrzebie tworzenia i prowadzenia chórów szkolnych, tymczasem w szkole ćwiczeń spotyka zaprzeczenie tych wartości.

Metody nauczania śpiewu nie przedstawiają dużego bogactwa, a mimo to nie wszyscy nauczyciele semin. pozostają w kontakcie z bieżącym ruchem pedagogicznym. Odbija się to ujemnie na przygotowaniu przyszłych nauczycieli. Uczn. sem. winni w pierw zdać sobie sprawę z tych metod, jakimi oni byli uczeni, następnie winni dowiedzieć się o istnieniu innych metod, zapoznać się choćby pobieżnie z potrzebną lekturą, jakoteż utrzymywać

kontakt z ruchem pedagogicznym przez czytanie czasopism, poświęconych muzyce w szkole.

Zdobyte dydaktyki ogólnego nauczania pomijane są niekiedy przez naucz. muzyki, lub też przedstawiane w sposób niecisły i niewystarczający.

Literatura metodyczna jest bardzo uboga i pozostawia wiele do życzenia.

Z powyższego wynika, że poruszone zagadnienie metodyki jest bardzo aktualne i wymaga wszechstronnego omówienia, jakoteż wielu reform. Sądę, że artykuł niniejszy pobudzi dyskusję i ożywi starania.

Ogólny plan pracy z metodyki śpiewu winien przedstawiać się następująco:

- I. Syntetyczne ujęcie w kilku lub kilkunastu lekcjach całości zagadnienia, a streszczające się w odpowiedzi na pytanie czego uczyć i jak uczyć.
- II. Typowe lekcje pokazowe wraz z konferencjami na różnych poziomach i o odmiennych metodach, w różnego typu szkołach.
- III. Lekcje praktyczne uczniów V k. w szkole ćwiczeń.
- IV. Pisanie konspektów lekcji i referatów.
- V. Zaznajamianie się praktyczne z literaturą metodyczną, śpiewnikami szkolnymi i ministerjalnym programem nauczania.
- VI. Ćwiczenia praktyczne w prowadzeniu chórów szkolnych i wskazówki repertuarowe.

Przystępując do dydaktyki przedmiotu i jego programów, musimy oprzeć się na dobrym gruncie naukowym tak muzycznym jak i pedagogicznym, dając na wstępie pracy ogólną, zasadniczą, krótką syntezę dydaktyczno-programową, która stworzy ramy dla szczegółowej pracy i orientacji na gruncie praktycznym, jakim jest szkoła. Praktyka w szkole nastęrczy olbrzymiego materiału szczegółowego do dyskusji i rozważań, które staną się tematem konferencji polekcyjnych.

Po takim przygotowaniu ucznia w seminarjum możliwą stanie się dlań samodzielna i skuteczna praca w szkole.

I.

Teoretyczne ujęcie zagadnienia nie powinno przedstawiać trudności, ani też być narzucone, ponieważ uczniowie przy naszej pomocy mają zdać sobie sprawę z tylu wieloletnich wrażeń, przeżyć i doświadczeń, zdobytych na lekcjach tego przedmiotu i uporządkować je w pewną syntetyczną całość.

Określając cel nauki śpiewu, stwierdzić musimy, że nauczanie śpiewu służy w pierwszym rzędzie sercu przez wyrabianie estetycznych zainteresowań i umiłowania pieśni rodzimej, wreszcie umysłowi, przez rozwój przyrodzonych zdolności muzycznych, jak wrażliwości słuchowej, pamięci, wyobraźni, fantazji, poczuciu rytmu i rozwinięciu organu głosu. Zdążamy więc temsamem do wyrobienia pewnej inteligencji muzycznej, polegającej na odczuwaniu i orientacji w słyszanej i pisanej muzyce wokalnej.

W odpowiedzi na pytanie czego uczyć, omówić trzeba cały materiał naukowy. Śpiew przejawia się w uprawianiu pieśni; przez śpiew pragniemy wyrażać nasze nastroje i uczucia, tak często zmienne. Wynika stąd ważny moment doboru pieśni stosownie do zainteresowań wieku, do zjawisk i potrzeb codziennego życia duchowego dziecka. Bez tego doboru, bez przeprowadzania zasady, koncentracji, śpiew stanie się w szkole bezduszną czynnością, niechętnie wykonywaną. Wynika stąd także postulat zachowania

w jednych rękach nauczycielskich pracy naukowo-wychowawczej, postulat wieczny, nigdy niezmienny, a w związku z nim konieczność dla nauczyciela-wychowawcy stania się uniwersalistą, a więc i od „śpiewu“.

Pieśń jest zjawiskiem złożonym, posiada bogatą treść muzyczną, która w nauczaniu stanowi materiał naukowy. Poszczególne elementy poza tekstem będą a) rytm, b) melodia (dźwięk), c) głos, wymowa i środki ekspresji. Istnieją zatem 4 zasadnicze działy materiału naukowego: pieśń, rytm, dźwięk i technika wykonania.

Uszeregowanie materiału naukowego w dziale rytmiki przedstawia się następująco: dłuższy, krótszy; dwumiar: ćwierćnuta, półnuta, odpowiednie pauzy, ósemki; trójmiar: półnuta z kropką i wartości z dwumiaru; czteromiar: cała nuta, odpowiednia pauza; łuk; synkopa w dużych wartościach; ćwierćnuta z kropką i ósemka; przedtakt; odbitka; takt $\frac{3}{8}$, $\frac{6}{8}$; synkopa w małych wartościach; trójki; szesnastki; ósemka z kropką i szesnastka.

Uszeregowanie materiału naukowego z działu dźwięku: określenie wyższy, niższy, jednakowy; melodia gamy i jej odcinków; kolejne wprowadzanie poszczególnych stopni tonacji i ich kombinacje: (łatwiejsze następstwa): V I, V III I, I III V VIII, dodawać stopniowo II, VII, VI, IV; trudniejsze następstwa stopni: VI IV, VIII VI, I IV, IV VII, i t. p.; cały ton i półton i budowa gamy C; dwugłosowość; odległości toniczne i poboczne w zakresie skali; trójdźwięki; zamiana funkcji tonacji, dźwięki podwyższone i obniżone; inne tonacje; system moll.

Uszeregowanie materiału naukowego w dziale techniki wykonania i ekspresji: a) oddech świadomy, miarowy, przeponowo-żebrowy, półoddech; b) głos: umiarkowany w natężeniu, dźwięczny, lekki, kryty, falset, legato, staccato; c) wymowa: samogłoski, sylaby, trudniejsze wyrazy; d) ekspresja: p, mf, f, wzmocnianie i ściszenie, skróty dla frazowania, wyraz w wykonaniu.

Forma przerabianego materiału naukowego w dziale rytmiki od najprostszej do złożonej; miarowe marsze, liczenie, taktowanie, akcentowanie, wyklaskiwanie, recytacja tekstów ujętych w rytm muzyczny, oparty na jednym dźwięku, gamy rytmizowane, swobodne ćwiczenia i pieśni. Forma przerabianego materiału w dziale dźwięku: ćwiczenia na pojedynczych dźwiękach, bez ścisłego rytmu, melodia gamy i jej odcinki z nazwami solmizacyjnymi, kompleksy dźwiękowe, będące kombinacją kolejno wprowadzanych stopni tonacji z nazwami i z tekstem, ćwiczenia i pieśni. Forma materiału naukowego z działu emisji głosu: zasadnicze ćwiczenie oddechowe, przestrzeganie świadomego oddechu przy śpiewie, techniczne ćwiczenia na wymowę, wokalizy melodyjne czyli ćwiczenia na pewne wartości techniki głosowej, estetyczne wykonywanie ćwiczeń i pieśni z uwzględnieniem środków ekspresji jak dynamiki, agogiki i wyrazu.

Ze względu na sposób przyswajania mat. nauk. istnieją 3 zasadnicze formy pracy: 1) naśladownictwo (uczenie pieśni ze słuchu, kaligrafia muzyczna), 2) orientacja w rzeczach słyszanych i pisanych (dyktando muzyczne i solfeż), 3) samodzielne wyrażanie się w zakresie w znanej treści muzycznej (ćwiczenia twórcze).

Stosunek wzajemny działów materiału naukowego względem siebie.

Pieśń, jako ostateczna i doskonała forma treści muzycznej i poetyckiej, jest punktem wyjścia dla reszty działów nauczania, jest celem do którego dążyć należy przez świadome opanowanie jej treści, jest osią pracy muzycznej, dokoła której poruszają się wszelkie upraszczające ćwiczenia

techniczne z każdego działu. Rola więc tych ćwiczeń sprowadza się do czynności pomocniczej, upraszczającej, stopniującej trudności z każdego działu.

Oddzielanie rytmiki od dźwięku następuje wskutek potrzeby stopniowania trudności, jednak dążyć należy do rychłego zespalandia tych działów, które w rzeczywistości muzycznej wzajemnie się przenikają. Koncentracja ma więc zastosowanie i w łonie samego przedmiotu. Rytm nowy występuje samodzielnie, ewentualnie łączymy go z melodią dawną, dobrze opanowaną i naodwrot. Prócz tego rytm winien występować w ścisłym związku z tekstem językowym. Specjalne ćwiczenia na emisję głosu występują w dalszych latach nauczania, opierając się na łatwym materiale rytmiczno-dźwiękowym.

Pisanie techniczne wyprzedza zasadniczo pisanie logiczne i wymaga ćwiczeń mechanizujących.

Taksamo wymaga dużo ćwiczeń mechanizujących umiejętność czytania nut głosem, idzie jednak w parze z pisanem logicznem.

Śpiew pamięciowy drogą naśladownictwa jest punktem wyjścia w nauczaniu, dąży się jednak stopniowo do zdobycia umiejętności odczytywania pisma muzycznego, po którym odczytaniu winno często nastąpić wyuczenie pamięciowe danej rzeczy.

Pozostaje do omówienia sposób realizacji materiału naukowego i zagadnienia poruszone w punktach II, III, IV, V, VI.

(c. d. nastąpi).

Jan Seweryński.

Konferencja rejonowa nauczycieli Szkół Średnich w Zamościu na temat: „Stosunek nauczyciela do ucznia”.

W dniu 26-go listopada 1930 r. w Gimnazjum Państwowem w Zamościu pod przewodnictwem Okręgowego Wizytatora Szkół J. Firewicza odbyła się konferencja rejonowa nauczycieli szkół średnich na temat: „stosunek nauczyciela do ucznia”.

Referat zasadniczy wygłosiła p. Dr. Marja Chrzanowska, Przełożona Gimnazjum im. M. Konopnickiej w Zamościu. W konferencji wzięły udział 73 osoby, przyczem konferencję zaszczylił swą obecnością Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego p. Dr. E. Nowicki.

Referat p. Dr. Chrzanowskiej wywołał duże zainteresowanie i żywą dyskusję, świadczące, że nauczycielstwo w większości wypadków w organizowaniu pracy wychowawczej liczy się z aktualnymi warunkami życia współczesnego i dąży do poznania wyników badań naukowych w zakresie pedagogii i psychologii młodzieży szkolnej oraz stosowania najskuteczniejszych metod i środków wychowania i nauczania.

W referacie swym p. Dr. Chrzanowska przedstawiła zwięzły pogląd stanu badań nauki polskiej i obcej nad zagadnieniami stanowiska ucznia w szkole i stosunku do niego nauczyciela, nadto uwzględniając podstawy socjologiczne i psychologiczne tego stosunku oraz metody oddziaływania i wysunęła następujące tezy:

STOSUNEK NAUCZYCIELA DO UCZNIA.

A. Podstawy socjologiczne i aktualne postulaty społeczne.

I. 1) Nauczyciel musi sobie zdawać sprawę ze swojej roli w stosunku do ucznia z punktu widzenia socjologicznego i wyciągnąć z tego wnioski.

2) Odgrywając rolę pośrednika przy wrastaniu w społeczeństwo nowego członka, wobec zasady socjologicznej, głoszącej, że „... każda grupa w społeczeństwach nowoczesnych zorganizowana być winna do stawiania się, nie do trwania” — nauczyciel powinien zerwać z fikcją urabiania nowego pokolenia na wzór starego, ale dbać o zachowanie kierunku rozwoju, licząc się z aktualnymi warunkami i formami życia społecznego.

3) Stosunek wychowawczy zaczyna się dopiero wtedy, gdy wychowanek (uczeń) chce współdziałać z wychowawcą (nauczycielem), a rzeczą nauczyciela jest ten stosunek zaktualizować, nie przez przymus, który wywołuje zdecydowany antagonizm, ale przez oparcie się na samorzutnym pędzie rozwojowym ucznia. b) Celem nauczyciela jest wywołać w uczniach dążenie do obiektywnej doskonałości.

4) Wobec dzisiejszych warunków życia, a) nauczyciel nie może traktować swych uczniów (i wogóle szkoły), jako grupy zupełnie izolowanej spośród wszelkich innych grup społecznych — powinien natomiast wykorzystać odpowiednio wpływy grup postronnych, neutralizując wpływy złe. b) Nauczyciel nie może być jedynym czynnikiem, dającym inicjatywę, musi się liczyć z inicjatywą grupy uczniów i umieć ją spożytkować.

II. 5) Nauczyciel jako przywódca powinien umiejętnie organizować grupę uczniów (klasę), pamiętając, że a) znaczenie roli przywódcy oparte jest nie na autorytecie stanowiska, ale na autorytecie zdobytym przez osobiste wartości; b) autorytet zewnętrzny nie wyrabia zdolności do zbiorowego życia; c) żeby grupa była dobrze zorganizowana przywódca musi w niej wyrobić wolę zbiorową, ideę moralną, poczucie przyjemności życia w grupie i ambicję zbiorową.

6) Nauczyciel powinien: a) rozwijać w uczniach hierarchję uczuć grupowych (rodzina, klasa, szkoła i t. p. — państwo); b) rozwijać i poszerzać samowiedzę jednostek przez obcowanie z innymi jednostkami; dążyć na tej drodze do rozwiązania konfliktów między popędami egoistycznymi i altruistycznymi; między popędami „postawienia się” i „podporządkowania się”; wreszcie: współzawodnictwa i współdziałania.

7) Nauczyciel powinien dokładnie poznać w grupie różnorodne zdolności jednostek, ażeby odpowiednio nimi pokierować oraz odpowiednio wyzyskać dla życia grupy i przygotować elitę społeczną.

III. 8) Nauczyciel powinien zorjentować się dokładnie w powojennych warunkach społecznych, w których mają pracować jego uczniowie.

9) W tradycjach polskiego wychowania (Komisja Edukacyjna), szkoła pod zaborami, szkoła polska w Królestwie Kongresowym, po strajku.

10) W obecnych potrzebach społecznych Polski, która potrzebuje obywateli — państwotwórców, (a nie konspiratorów, ani niewolniczych poddanych, ani biurokratów) — i dostosować do tych potrzeb swój stosunek do uczniów.

B. Podstawy psychologiczne i metody.

I. Ażeby skutecznie działać, musi nauczyciel znać psychologię młodzieży i uzależniać swoje postępowanie od:

- 1) poszczególnych faz rozwoju młodzieży,
- 2) od poszczególnych typów młodzieży,
- 3) powinien przejąć się przeżyciami młodzieży i traktować je poważnie, po przyjacielsku i ze współczuciem, nie dając się zwieść (zwłaszcza w okresie dojrzewania młodzieży) pozorom krnąbrności, arogancji i t. p.
- 4) W nauczaniu winien mieć stałe na uwadze zainteresowanie młodzieży i stądja tych zainteresowań—powinien myśleć nie tylko o nauczaniu przedmiotu, ale także o współpracy z uczniami w celu nauczania ich, jak mają się uczyć.

II. 5) Powinien korzystać zależnie od potrzeby, z rezultatów nowych metod psychologicznych jak psychoanaliza, poglądy na sublimację instyktów i t. p.

III. 6) Każdy nauczyciel powinien oddziaływać na uczniów w sposób zgodny ze swoim usposobieniem, a jednocześnie zainteresować się psychologią nauczyciela wogóle.

C. Wnioski i przykłady.

Wniosek ostateczny: Nauczyciel powinien być w stosunku do ucznia przede wszystkim żywym człowiekiem interesującym się zarówno aktualnymi sprawami społecznymi, jak i swoim zawodem praktycznie i teoretycznie, a przede wszystkim swoimi uczniami, jako jednostkami ludzkimi.

J. F.

K O M U N I K A T.

W październiku b. r. ukazał się pierwszy Nr. *Kwartalnika społeczno-oświatowego pow. węgrowskiego p. t. „Związkowiec”*, którego zadaniem ma być, jak głosi przedmowa Redakcji, „rozbudzić wszystkie nasze wioski, sprawy ogólne uczynić sprawami własnymi każdego mieszkańca powiatu”. Zamierzenia niewątpliwie szlachetne i bardzo pożyteczne, a że jednocześnie treść pierwszego Nr., na którą składają się takie artykuły, jak: „Wobec katastrofy szkolnej”, „Ogólny plan pracy oświatowej w pow. węgrowskim”, „Organizacja pracy nad podniesieniem rolnictwa”, „Kronika”, wymieniająca inwestycje, dokonane przez Wydział Powiatowy w Węgrowie w r. 1929—wskazują, że rzeczywiście poruszono bardzo wiele zagadnień, które dotyczą całokształtu życia w powiecie,—należy przypuszczać, iż zamierzenia inicjatorów znajdują dostateczne zrozumienie i poparcie ogółu.

Tylko bowiem zainteresowanie wszystkich może przyczynić się do tego, by kwartalnik stał się „odbiciem rzeczywistości, terenem do krystalizowania się poglądów na życie zbiorowe, przewodnikiem dla ludzi młodych, początkujących w pracy społeczno-oświatowej”. Wydawcom należy życzyć powodzenia w ich niewątpliwie śmiałych poczynaniach.

Pożyteczne wydawnictwo.

Jednym z poważniejszych niedomagań naszego szkolnictwa powszechnego jest nieumiejętność prowadzenia pracy w szkołach niżej zorganizowanych.

Niewątpliwie przyczyniają się do tego i trudne warunki, w jakich w większości wypadków powstają i pracują szkoły jedno i dwuklasowe; tembardziej jednak należy zastanowić się poważnie nad rozwiązaniem problemu, od którego jest w znacznej mierze uzależnioną sprawa powszechnego nauczania.

Mimo stałego i systematycznego dążenia do powstania możliwie największej ilości szkół wyżej zorganizowanych, szkoły 1-o i 2-u klasowe istnieją i istnieć będą niewątpliwie zawsze w tych punktach, gdzie liczba dzieci w wieku szkolnym jest zbyt mała do zorganizowania szkoły wyższego typu, a odległość najbliższego punktu szkolnego czy też warunki terenowe nie pozwalają na komasację. Dlatego koniecznym jest dokładne zapoznanie się z prawidłową organizacją pracy 1-o i 2-u klasowych szkół, by nie stały się one ośrodkami utrudniającym normalny rozwój umysłowy dziecka.

Na czasie więc ukazała się dobrze przemyślana i na długoletnim doświadczeniu oparta *oroszura p. t. „Szkoły 1-o i 2-u klasowe”* w opracowaniu inspektora szkolnego w Lublinie — Bolesława Kaczorowskiego.

Znajdzie w niej zarówno kierownik szkoły jak i nauczyciel tak bardzo potrzebną mu, a dokładną informację, jak powinna wyglądać właściwa organizacja wymienionych szkół oraz określenie materiału nauczania wobec instrukcji Ministerstwa W. R. O. P. z dn. 31/VII 1930 r., a także szczegółowy rozkład materiału nauczania rachunków i przyrody.

J. K.

Książki nadesłane.

Ksawery Spoczyński i Wł. Jan Wyczałkowski. FIZYKA DO UŻYTKU SZKÓŁ ŚREDNICH, tom. III. Magnetyzm i elektryczność, wydanie ósme z 287 rysunkami. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1931.

Bohdan Dyakowski. NASZ LAS I JEGO MIESZKAŃCY. 63 rysunki i okładkę kolorową wykonał K. Mackiewicz. Wyd. piąte. 1931 r. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

Cena w ozd. brosz. zł. 12.—, w opr. ozd. w płótno zł. 17.—.

Marja Buyno-Arctowa. KAZIA DUŻA. Powieść dla młodzieży. 45 rysunków i okładkę wykonała Wanda Romeykówna. Wydanie trzecie. Wyd. M. Arcta w Warszawie. 1931 r. Cena w opr. kart. zł. 8.—.

Marja Buyno-Arctowa. WYSPA MĘDRCÓW. Powieść. Z 118 rysunkami Ant. Gawińskiego. Str. 644, 1930 r. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. Cz. III (str. 148 z 25 rys.), cz. IV (str. 164 z 29 rys.).

Cena każdej części w brosz. 4.50.

Or-Ot. O JASIU DREŹCZYCIELU, O JÓZIU GAPICIELU, O CESI CMOKOSI I POPARZONEJ ZOSI. Z 29 rysunkami Antoniego Gawińskiego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. Cena w opr. kart. zł. 3.—.

Konkurs.

Rada Szkolna Powiatowa w Siedlcach ogłasza konkurs na stanowiska kierowników 7-klasowych publicznych szkół powszechnych w Wodyniach i Krzesku Nowym, mieszczących się w nowowypbudowanych budynkach i posiadających grunty szkolne, oraz położonych przy szosach z autobusową komunikacją. Pierwszeństwo mają kandydaci z ukończonym W. K. N.

Należy udokumentowane podania wносить należy drogą służbową w terminie 4-tygodniowym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Szkolnej Powiatowej

Tadeusz Niedzielski.

Ogłoszenie.

Unieważniam legitymację nauczycielską Nr. 2960, wydaną przez Kuratorjum Lubelskie na nazwisko *Marji Cymkówny*, zamężnej *Wronkowskiej*.

Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Numer pojedynczy 60 gr.
Konto P.K.O. 30.617. Adres Redakcji i Administracji Lublin, Kuratorjum Szkolne
